

Wszyscy do walki o wykonanie zadań drugiego roku Planu 6-letniego!

Produkujemy więcej, szybciej, taniej i lepiej!

DZIS W NUMERZE:

Hasła partii
która jest wzorem
i nadzieją ludzi pracy
str. 2

W przededniu Świąta
Majowego
str. 4

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZcie SIĘ!

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 115 (1793)

GDANSK, SOBOTA 28 KWIEŹNIA 1951 R.

CENA 15 GROSZY

Nowymi zwycięstwami na froncie twórczej pracy witają kraje demokracji ludowej 1 Maja - święto wolności i pokoju

Zbliża się 1 Maja - dzień międzynarodowej solidarności nas
pracujących i braterstwa robotników wszystkich krajów, dzień prze-
glądu sił setek milionów obrońców pokoju na całym świecie. Świę-
to Pierwszomajowe witać masy pracujące wielkiego Związku Ra-
dzieckiego, Chin i wszystkich krajów demokracji ludowej nowymi,
wspaniałymi osiągnięciami na froncie pokojowej, twórczej pracy.

ZSSR W całym Związku Ra-
dzieckim dobiegają końca
przygotowania do obchodów
1 Maja. Stolicy republik związo-
wych, miasta, osiedla kołchozowe
przypięły do siebie szaty. W
klubach robotniczych wygłaszane
są referaty poświęcone Świętu
Pierwszomajowemu. Z uczuciem
dumy i radości powitał naród ra-
dziecki hasła pierwszomajowe KC
WKP(b).

W dalszym ciągu z całego kra-
ju napływają meldunki o sukce-
sach produkcyjnych osiągniętych
we współzawodnictwie przedma-
jowym. W pierwszych szeregach
współzawodniczących kroczą ro-
botnicy tych zakładów przemysł-
owych, które wykonują zamówie-
nia dla wielkich budowli hydro-
energetycznych epoki komunizmu.

Nowymi sukcesami produkcyj-
nymi witają 1 Maja górnicy Za-
głębia Donieckiego. Ponad 40 ko-
palń tego zagłębia wykonało
przed terminem 4-miesięczny plan
wydobycia węgla.

Chiny Dzień 1 Maja obchodzo-
ny będzie w Chinach pod
znakiem wzmożenia ruchu oporu
przeciwko agresji amerykańskiej.
Ludność Chin wschodnich złoży

w dniu 1 Maja podpisy pod Ape-
lem Światowej Rady Pokoju o za-
warcie paktu pokoju między 5
mocarstwami.

Górnicy wielu kopalń państwo-
wych w Chinach północno-wschod-
nych i środkowych meldują już o
wykonaniu zobowiązań pierwszo-
majowych.

Korea W Phenianie odbyła się
uroczysta akademія pier-
wszomajowa z udziałem przed-
stawicieli wszystkich warstw lud-
ności miasta. Robotnicy i robot-
nice, którzy przemawiali na aka-
demii podkreślili, że pracownicy
zapleczu uczynią wszystko, ażeby
zapewnić zwycięstwo.

Czechosłowacja Masy pra-
cujące Czechosłowackiej Republiki Ludowej
przygotowują się uroczysto do
obchodów pierwszomajowych. Mia-
sta i wsie toną w powodzi czer-
wonych sztandarów i transparent-
tów z hasłami pierwszomajowymi.
W całym kraju odbywają się już
akademie pierwszomajowe.

Realizując zobowiązania pier-
wszomajowe robotnicy oddziału
odlewniczego zakładów metalur-
gicznych im. Gottwalda w Witko-
wicach wytopili ponad plan prze-
szło 9.000 ton stali.

Węgry W atmosferze wielkie-
go entuzjazmu przy-
gotowują się do święta 1 Maja
masy pracujące Węgierskiej Re-
publiki Ludowej.

Robotnicy zakładów metalur-
gicznych w mieście Ozd dali po-
nad plan 548 ton stali.

Rumunia Setki tysięcy robot-
ników rumuńskich
pełni dla uczczenia Święta Pierw-
szomajowego warty pokoju. W
ramach współzawodnictwa ro-
botnicy zakładów przemysłowych
w mieście Stalin zaoszczędzili
90.000.000 lei, a robotnicy obwo-
du seweryńskiego - 200.000.000
lei. Masy pracujące Rumunii za-
oszczędziły już we współzawodni-
ctwie pierwszomajowym ponad
1.000.000.000 lei.

Bulgaria W ramach współza-
wodnictwa pierwszo-
majowego robotnicy bułgarscy za-
kończyli przed terminem budowę

wielkiego systemu irygacyjnego
w Dolinie Bieszczadzkiej. Zbudo-
wanie tego systemu umożliwi o-
danie pod uprawę ryżu, bawełny
i winogron ogromnych połaci zie-
mi.

Magistrala piaskowa z Pustyni Błędowskiej uruchomiona dla potrzeb górnictwa Wspaniały Czyn 1-Majowy umożliwi wydobycie milionów ton węgla

KATOWICE PAP. Załoga Przed-
siębiorstwa Materiałów Podsz-
kowych w Katowicach wykona-
jąc zobowiązanie 1-majowe - od-
dała 23 kwietnia br. do użytku

15-kilometrowy odcinek t. zw. ma-
gistrali piaskowej. Jest to jedyna
tego rodzaju w świecie inwesty-
cja dla potrzeb górnictwa. Umo-
żliwi ona dostarczenie z Pustyni
Błędowskiej dostatecznej ilości
piasku do wypełnienia w kopal-
niach komór po wybranym wę-
glu.

O wielkim osiągnięciu 1-majo-
wym załogi Przedsiębiorstwa Ma-
teriałów Podszkowych świad-
czy fakt, że na 15-kilometrowym
odcinku magistrali trzeba było
wybudować 7 mostów oraz 9 prze-
pustów wodnych.

Zapełnienie piaskiem komór po
wybranim węgla pozwoli na wy-
dobycie w naszych kopalniach no-
wych milionów ton węgla.

Osiągnięcia mas pracujących Wybrzeża

Z każdym dniem rośnie fala
meldunków o wykonanych zobo-
wiązaniach ludzi pracy Wy-
brzeża. Zwycięska realizacja
Czynu Pierwszomajowego przy-
czynia się do wydatnego wzro-
stu naszej produkcji i do urucho-
mienia wielu ważnych obiektów

Jak informuje nasz korespon-
dent tow. Zawadzka doskonałe
wyniki osiągała załogi jednostek
pływających **Kapitanatu Portu**
w Gdyni. Przez zapobieganie a-
warom, przeprowadzanie remon-
tów systemem gospodarczym,
dbałość o sprzęt i urządzenia,
oraz oszczędność paliwa i sma-
rów dąży ona do obniżki kosz-
tów własnych, zapobiegając prze-
stojom i poważnie odciążając
stocznie. Rezultatem wysiłku za-

lóg jednostek pływających Ka-
pitanatu Portu - jest zaoszcze-
dzenie 22.500 zł.

Wysokie wyniki produkcyjne
osiągają pończoszarki **Gdańskich**
**Zakładów Przemysłu Dzwier-
skiego „Emaus”**. Jak pisze nasz
korespondent **TOW. PACHOI-
SKA** - przodownica pracy, człon-
kini ZMP, tow. Jarczewska osią-
gnęła ostatnio 150% normy, a jej
koleżanka tow. Młyńska -
142,2 proc. Grupa przeglądaczek
wykonała swoje zobowiązania
na 5 dni przed terminem. Tow.
Bolesław Bartczak na 10 dni
przed terminem wyremontował
nieczynną od 3 lat utocepiarkę,
a zaciągając Wartę Pokoju pod-
jął się uruchomić jeszcze jedną
maszynę. Zespół wielokrotnie
przodownicy pracy tow. **Przy-
bylskiej**, który podjął się o 2
miesiące przyspieszyć wykonanie
półrocznego planu w półfabryka-
tach - wykonał już swoje zo-
bowiązanie w 96 proc.

Dobrze przebiega realizacja zo-
bowiązań pierwszomajowych w
gdyniejskiej olejarni „**Union**”. Ko-
respondent **Pionke** pisze, że dzie-
ki wysiłkom całej załogi i pra-
cowników administracyjnych zo-
bowiązania wartości przeszło 73
tys. zł wykonano już w 95 proc.
Na szczególnie wyróżnienie spo-
ród robotników zasłużyli Jan
Talas z rafinerii, Paweł Gniech
i Bernard Damaszk z rozlewni.
Wiktor Waszkowiak i **Tadeusz**
Szczepaniewicz z tłoczni. Jan Sie-
mianowicz i Józef Kaczmarek z
warsztatu elektrycznego, Leon
Pałyżyn i Stefan Duszyński z
warsztatu mechanicznego.

O wynikach pracy wydziału
przeladunków gdyniejskiej bazy
PP i UR „Arka” pisze korespon-
dent **TOW. ALBECKA**. Według
jej relacji wiele zobowiązań wy-
konano w 100 proc. M. in. prze-
prowadzono konserwację 10 wóz-
ków rezerwowych. Ob. Morasiński
wyszkolił 4 windziarzy.

Brigady rozładunkowe w 105%
wykonały swoje zobowiązanie
przy rozładunku trawlerów. Po-
za tym przyspieszono wyładunek
ryb z s/s „Polesie” i s/s „Delta”.

Załoga oddziału XV Warszt-
tów Mechanicznych PKP na Za-
wiśniu, jak informuje nasz kores-
pondent **TOW. GRABOWSKI**,
niezależnie od ogólnie podjętych
zobowiązań 1-majowych postano-
wiła zaciągnąć Wartę Pokoju.
Wartość produkcji, która zosta-
nie wykonana w czasie Warty
Pokoju wyniesie przeszło 2.500
złotych.



Jeden z bloków na kolonii IV w Nowej Hucie, budowany jest
całkowicie przez ZMP-owców.
Na zdjęciu: Murarz Henryk Garstka (ZMP) osiąga 145 proc. normy.

Otwarcie sesji wiosennej Sejmu RP Szereg ustaw i dekretów uchwalonych jednomyślnie

WARSZAWA PAP. 94 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R.P.
w dniu 27 kwietnia br. otworzył marszałek Kowalski, który powia-
domił Izbę o otrzymaniu od Prezydenta R.P. zarządzenia z dnia
20 kwietnia 1951 r. w sprawie zwołania Sejmu Ustawodawczego
na zwyczajną sesję wiosenną 1951 r. Na podstawie tego zarzą-
dzenia zwołane zostało dzisiejsze posiedzenie Sejmu. Na posiedze-
nie przybyli członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem na
czele.

W pierwszym punkcie porząd-
ku dziennego Izba odesłała do
Komisji Planu Gospodarczego i
Budżetu zamknięcie rachunków
państwowych za okres od 1 stycz-
nia do 31 grudnia 1948 r. i spra-
wowanie o tym zamknięciu rządu
z wnioskiem Najwyższej Izby
Kontroli o udzielenie rządowi
przez Sejm Ustawodawczy abso-

lutorium co do budżetowej gospo-
darki finansowej za okres 1. 1. -
31. 12. 1948 r.

W następnym punkcie porząd-
ku dziennego odesłano do Komisji
Prawniczej i Regulaminowej rzą-
dowy projekt ustawy: Prawo o
notariacie.

Sprawozdanie o rządowym pro-
jekcie ustawy o zakwaterowaniu
sił zbrojnych złożył pos. Minor
(PZPR). W myśl nowej ustawy
władze wojskowe w wypadku za-
potrzebowania na kwatery przej-
ściową zwracają się do prezydentów
odpowiednich rad narodowych,
które wydają nakazy. Sejm usta-
wę jednomyślnie zatwierdził.

Pos. Kubiak (PZPR) złożył
sprawozdanie o dekreście rządu
zmieniającym przepisy o czasie
pracy w przemyśle i handlu.
Ustawa upoważnia Radę Mini-
strów do przedłużania lub skrac-
nia ustawowych norm czasu pra-
cy o ile to jest podyktowane ko-
niecznością państwową lub gospo-
darczą w poszczególnych gale-
zjach pracy lub odpowiednich ka-
tegoriach zakładów pracy. Prze-
dłużenie lub skrócenie ustawo-
wych norm czasu pracy może na-
stać na okresy nieprzekraczające

su, nie dłuższy niż 1 rok. Zmiana
czasu pracy wymaga opinii CRZZ.
W razie przedłużenia czasu pra-
cy ponad normy ustawowe pra-
cownikowi przysługują dodatko-
we wynagrodzenie za godziny nad-
liczbowe.

Nasza władza ludowa - stwier-
dza mówca - stoi na stanowisku
ściślego przestrzegania przepisów
o 8-godzinny dzień pracy i 46-
godzinny tygodniu pracy. Jed-
nie niezwykle ważne względy go-
podarcze mogą spowodować ko-
nieczność czasowego przedłużenia
norm czasu pracy. Sejm dekret
jednomyślnie zatwierdził.

Posłanka Jaszcukowa (SD)
złożyła sprawozdanie o dekreście
rządu o zmianie ustawy o ubez-
pieczeniu społecznym. Projekt
ustawy przewiduje wprowadzenie
niezwykle ważnych w dziedzinie
niezależnych opłat za lekarstwa i
środki opatrunkowe, wydawane
ubezpieczonym na podstawie re-
cept w aptekach społecznych.

Powodem wprowadzenia opłat
było dotychczasowe marnotraw-
stwo lekarstw. Ustawę Sejm je-
dnomyślnie zatwierdził.

Następnie Sejm zatwierdził de-
krety: o archiwach państwowych,
o zniesieniu odrębnych systemów
emerytalnych dla pracowników o.
związku samorządu terytorialne-
go i ich przedsiębiorstw oraz o
organach zastępstwa prawnego.

Na tym porządek dzienny po-
siedzenia został wyczerpany.

Wbrew woli narodu niemieckiego

Agent USA - Adenauer zakazał w Trizonii przeprowadzenia referendum przeciw remilitaryzacji

BERLIN PAP. „Rząd” Ade-
nauera, nie zważając na wolę na-
rodu i na bonńską ustawę konsty-
tucyjną, postanowił zakazać w
Niemczech zachodnich przeprowa-
dzenia referendum ludowego prze-
ciwko remilitaryzacji i na rzecz
zawarcia traktatu pokojowego z
Niemcami w 1951 roku.

ODEZWA GŁÓWNEGO KOMI- TETU REFERENDUM

BERLIN PAP. Główny Komit-
et referendum wydał do wszyst-
kich Niemców odezwę, potępiając
ogłoszony przez rząd Ade-
nauera zakaz.

Wydany przez Adenauera zakaz
wywołał ogromne oburzenie w
całych Niemczech.

Przewodniczący niemieckiego
komitetu robotniczego przeciwko
remilitaryzacji Fritz Thrun wez-
wał masy pracujące Niemiec do
zorganizowania obchodów 1-ma-
jowych jako potężnej manifest-
acji na rzecz pokoju i przeciwko
remilitaryzacji Niemiec.

Staty komitet robotników No-
rymbergi przeciwko remilitaryza-
cji wydał odezwę, która stwier-
dza m. in.: Doświadczenia walk
robotników Europy umocniły na-
szę przekonanie, że wszyscy, bez
względu na poglądy polityczne i
religijne, musimy walczyć prze-
ciwko remilitaryzacji.

W OBAWIE PRZED SIŁĄ PRAWDY

BERLIN PAP. „Parlament”
bonński odrzucił wniosek frakcji

LUDNOŚĆ MOGUNCJI WYGWIZDAŁA ADENAUERA

BERLIN PAP. Jak donosi z
Moguncji agencja ADN, doszło
tam do burzliwej manifestacji
przeciwko Adenauerowi, gdy w
czwartek wieczorem wygłaszał on
pierwszą swoją mowę od chwili
wydania antykonstytucyjnego za-
kazu referendum ludowego.

Przemówienie jego było trans-
mitowane przez głośniki na ulice
miasta. Ludność reagowała na
jego słowa burzliwymi okrzyka-
mi protestu i gwizdaniem.

Na zakończenie Adenauer i je-
go zausznicy z CDU odpisowali
„Deutschland ueber alles”. Wów-
czas zgromadzona na ulicach lud-
ność poczyniła wznosić okrzyki na
cześć pokoju i prawdziwej demo-
kracji.

650 tysięcy metalowców zastrajkowało we Włoszech

RZYM PAP. W piątek rozpoczął
się 24-godzinny strajk 650 tysię-

cy robotników włoskiego przemy-
słu metalowego. Uczestnicy straj-
ku manifestują zdecydowaną wo-
lę wszystkich robotników przeciw-
stawienia się zamykaniu przed-
siębiorstw i zwalnianiu z pracy
wielu tysięcy ludzi.

Również w piątek rozpoczął się
na obszarze całych Włoch 24-go-
dzinny strajk pracowników linii
tramwajowych i autobusowych
oraz wszystkich innych środków
komunikacji miejskiej i podmiej-
skiej. W strajku bierze udział
przeszło 100 tysięcy osób.

Dywizja Iisynmanowska rozbita na froncie centralnym w Korei

PEKIN PAP. Dowództwo na-
czelne Koreańskiej Armii Ludowej
w komunikacji ogłoszonym 27
kwietnia w Phenianie donosi:

Na centralnym froncie oddzia-
ły Armii Ludowej dotoczyły dy-

wizję Iisynmanowską i zadały jej
wielkie straty w ludziach i sprzę-
cie. Wzięto 1.045 jeńców, zdoby-
to 13 czołgów, 1.120 karabinów,
97 karabinów maszynowych, 173
działa różnego kalibru oraz inny
sprzęt.

HASŁA PARTII

która jest wzorem i nadzieją

wszystkich ludzi pracy

„Ludzie pracy wszystkich krajów! Pokój będzie zachowany i utrwalony jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca! Rozszerzajcie i wzmacniajcie potężny front obrońców pokoju!”

To bojowe hasło Komitetu Centralnego WKP(b) jest dziś treścią wszystkich wydarzeń na arenie międzynarodowej na wszystkich kontynentach. Tam wszędzie, gdzie robotnik niemiecki walczy, by jego trud nie służył planom amerykańskiej wojny, gdzie hiszpański metalowiec walczy przeciwko Franco, przeciw reżimowi nędzy i wojny; gdzie bojownicy nalepiają nocą odezwę wzywającą do oporu przeciw katowi Tito; gdzie powstają wielkie budowle polskiego Planu 6-letniego; gdzie młodzież nowych Niemiec, młodzież FDJ, śpiewa pieśni o braterstwie narodów i o pokoju — wszędzie źródłem tych

czynów, natchnieniem tych walk, opoką pewności zwycięstwa jest hasło stalinowskie wskazujące na wartość w tym hasle KC WKP(b) na 1 Maja 1951 roku; hasła, które stało się programem działania wszystkich ludzi pracy na całym świecie.

Oczy wszystkich milujących pokój i wolność ludzi zwrócone są ku Krajowi Rad. 200-milionowy naród stu narodów jest opoką przyszłości. Z hasła Komitetu Centralnego WKP(b) można wyczytać kierunki natarcia narodu radzieckiego w walce o ujarznienie sił przyrody, o to, by wznieść wspaniałe gmachy komunizmu, gmachy szczęścia, obfitości, bogactwa materialnego i kulturalnego. Ta walka jest drogowskazem dla ludzi wszystkich krajów. Gwiazdy Kremla wiadczy przez okna racjonalizatora pracy w Polsce, wiadczy je przez okna postępowego uczonego Fran-

cji, który stoi w pierwszym szeregu walki przeciw imperialistycznej ofensywie zdżeczenia, przez okna artysty — malarza włoskiego, który łamie kłamliwe kano-ny formalizmu, by talent swój oddać w służbę narodu.

Naród radziecki wkrocza śmiało w przyszłość poprzez szeroko otwarte wrota nauki, techniki, kultury. Odczytajcie te hasła WKP(b):

„Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu naftowego! Przyspieszajcie szybkość wiercenia szybów, ekspluatujcie szybciej nowe pola naftowe!”

„Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy hutnictwa żelaza i hutnictwa metali kolorowych! Walczyć o dalsze zwiększenie produkcji metali! Wykorzystajcie w pełni moc agregatów i mechanizmów!”

„Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu chemicznego! Walczyć o stosowanie nowej techniki i przodującej technologii!”

I dalej — wezwania do geologów — badaczy wnętrza ziemi, by szybciej odkrywali niewyczerpane bogactwa ich ojczyzny, do pracowników nauki, by wzbogacili naukę i technikę nowymi badaniami, odkryciami i wynalazkami i by nieugięcie, odważnie roz-

wijali twórczą krytykę i samokrytykę w pracy naukowej. Czyż hasła te nie są świadectwem porównawczych perspektyw rozwoju Kraju Rad?

Święto 1 Maja 1951 r. naród radziecki obchodzić będzie w kilkanaście dni po ogłoszeniu komunikatu o wykonaniu powojennego planu pięcioletniego. Wre praca w 6.000 nowych i odbudowanych przedsiębiorstwach przemysłowych; poziom produkcji przemysłowej wyraża się, w porównaniu z r. 1940, cyfrą niebywałego wzrostu — 73 proc. W ramach planu pięcioletniego wybudowano również w ZSRR trzy miliony nowych domów wiejskich, i setki tysięcy nowych budynków mieszkalnych w miastach. Wszystko to zostało zrealizowane, gdyż promotorem i organizatorem zwycięstw jest wielka partia komunistyczna, partia Lenina — Stalina.

Patrioci Polski, Francji, Belgii, Holandii, Włoch, wiedza, że Kraj Rad, kraj drogi niezliczonym milionom ludzi wszystkich narodów, zrodził potęgę, która przyniosła wyzwolenie z oków faszyzmu, i która stanowi gwarancję zwycięstwa sił pokoju. Nie ma takiej potęgi, która zdolna byłaby powstrzymać zwycięski marsz do komunizmu kraju, w którym jutro dla wielu narodów stało się już dniem dzisiejszym. P. M.

Potężne strajki w Hiszpanii

w obronie robotników aresztowanych przez frankistów

PARYŻ PAP. Dziennik „L'Humanité” donosi, że robotnicy zakładów hutniczych i górniczych kopalni rudy w Hiszpanii północnej po kilkudniowym strajku powrócili do pracy. Jednakże, wobec tego, że władze frankistowskie odmówiły wypuszczenia na wolność kilkuset robotników, aresztowanych podczas strajku — robotnicy w San Sebastian ogłosili

strajk ponownie. W wielu miastach przemysłowych północnej Hiszpanii odbyły się wielkie manifestacje na znak protestu przeciwko aresztowaniom, dokonywanym podczas strajku przez władze frankistowskie.

„L'Humanité” podkreśla, że w wielu miastach Francji południowej robotnicy manifestują swą solidarność z narodem hiszpańskim. W mieście Tarbes, podczas manifestacji, na gmachu konsulatu frankistowskiego ludność zatknęła sztandar Republiki Hiszpańskiej.

Porażka rządu Queuille'a w parlamencie Francji

PARYŻ PAP. W piątek rząd Queuille'a doznał porażki w Zgromadzeniu Narodowym podczas głosowania nad projektem reformy wyborczej. Rząd uzyskał mianowicie 308 głosów przeciwko 270 na 578 głosujących, podczas gdy wymagana większość kwalifikowana powinna była wynieść 311 głosów. W tej sytuacji Queuille złożył dymisję na ręce prezydenta Auriola. Jednakże prezydent nie przyjął dymisji.

PARYŻ PAP. Z San Sebastian donoszą, że strajk rozszerzył się na całą prowincję Guipuzcoa. W czwartek robotnicy i pracownicy wszystkich prawie fabryk i przedsiębiorstw handlowych tej prowincji przerwali pracę. Tajna antyfaszystowska rozgłoszka radiowa ogłosiła apel do robotników baskijskich, wzywając ich do kontynuowania strajku do 1 maja i do odbycia w tym dniu manifestacji przeciwko krwawej dyktaturze Franco.

Attaché ambasady francuskiej w Pradze

zrywa z imperialistami i pozostaje w Czechosłowacji

PRAGA PAP. W dniu 27 bm. attaché kulturalny ambasady francuskiej oraz b. dyrektor „Instituteu Francuskiego” w Pradze — Marcel Aymonin zawiadomił licznych dziennikarzy czechosłowackich i zagranicznych, że zwrócił się do rządu czechosłowackiego z prośbą o udzielenie mu prawa azylu w Czechosłowacji.

M. Aymonin stwierdza, że od dawna chciał to uczynić, ostatecznie jednak decyzję powziął w chwili, gdy w prasie czechosłowackiej ukazała się wiadomość o

proteście rządu czechosłowackiego przeciwko szpiegowskiej działalności instytucji francuskich na terytorium Czechosłowacji. Akceptując on w całej pełni decyzję władz czechosłowackich o zakazie działalności tych instytucji, które występowałyby jedynie pod firmą placówek kulturalnych, w rzeczywistości zaś stały się ośrodkami akcji wrożej państwu czechosłowackiemu.

Zolnierze amerykańscy i brytyjscy proszą o azyl w NRD

BERLIN PAP. Ostatnio zanotowano nowe wypadki przejścia na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej żołnierzy armii amerykańskiej i angielskiej. Żołnierze Douglas Richard Sharp, John Trafford, Mersden John Pris, Francis Joseph Kelly, oświadczyli, że nie chcą więcej służyć w armiach swych krajów i proszą o udzielenie im azylu.

Komunikat Ministerstwa Finansów

Ministerstwo Finansów podaje do wiadomości, iż osoby, które do obecnej chwili zalegają względem urzędów likwidacyjnych z uiszczeniem części, lub całości należności z tytułu kupna i użytkowania mienia, lub z tytułu nakładów, a które w terminie do 1 lipca 1951 r. spłaca 70 proc. zalegającej należności, zostaną zwolnione od uiszczenia pozostałych 30 proc. na leżności, które ulegają odpisanu.

Bliższych informacji w tej sprawie udzielają urzędy likwidacyjne.

Należności nieuwzględnione w terminie do dnia 1 lipca 1951 r. ściągane będą przez właściwe rady narodowe w trybie egzekucji administracyjnej.

Eksporterzy trucizny

Mętna fala hollywoodzkich wytworów filmowych zalewa coraz gwałtowniej wiele krajów świata. 70 proc. filmów wyświetlanych w Anglii jest pochodzenia amerykańskiego. Na 500 filmów wyświetlanych we Włoszech w okresie od września 1949 do czerwca 1950 roku — 365 wyprodukowały wytwórnie hollywoodzkie. W pierwszej połowie roku ub. Stany Zjednoczone eksportowały do Japonii dwa razy więcej filmów, niż w analogicznym okresie 1947 r.

Rząd USA nie żywi złudzeń co do „artystycznych walorów” produkcji hollywoodzkiej, to też stosuje najróżniejsze metody przymusowego jej narzucenia zagranicznej publiczności. W tym celu zawarto całą serię umów między Waszyngtonem a rządami innych państw, między Hollywoodem a wielkimi zagranicznymi wytwórniami filmowymi. Wszystkie te umowy przewidują sztywne kontyngenty wwozu filmów amerykańskich, przy czym kontyngenty te z reguły przewyższają znacznie ilość filmów produkcji rodzimej, które mają być wyświetlane w danym okresie.

Amerkańscy monopolisci filmowi usiłują zniszczyć kinematografię w krajach zależnych od USA i całkowicie pozbyć się konkurencji. Pod tym względem osiągnięto już bardzo wiele. Tak np. stoi bezczynnie 50 proc. wytwórni angielskich, w związku z czym wśród angielskich pracowników filmowych panuje masowe bezrobocie. Jak wynika z biuletynu, wydanego przez wytwórnię Trizonii, „zachodnio-niemiecki przemysł filmowy znajduje się u progu krachu”. W „państwie” p. Adenauera nie liczone filmy niemieckie czekają po 8—10 miesięcy na swoją kolej, zanim dostaną się na ekran.

Wodokre USA nie kryje się bynajmniej z faktem, że opanowanie zagranicznych ekranów potrzebnemu im jest przede wszystkim w celach ideologicznej ekspansji. Czapowski „Look” pisze z rozbrajającą szczerością:

„Film amerykański powinien stać się emisariuszem naszego Departamentu Stanu, głosicielem amerykańskich ideałów na całym świecie.”

Wojewódzki Komitet „Dni Oświaty, Książki i Prasy” rozpoczął działalność

W dniu wczorajszym odbyło się w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej pierwsze posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu „Dni Oświaty, Książki i Prasy”.

Zebrań zabrał przewodniczący Prezydium Gdańskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej tow. Mieczysław Wąrowski. Z ramienia pracującego od kilku dni Biura Wykonawczego — ob. dr Bukowski złożył sprawozdanie z prac przygotowawczych, omawiając o szernie plan pracy poszczególnych komisji, organizacji i instytucji. W wyniku dyskusji zebrani przyjęli szereg wniosków organizacyjnych. W skład Wojewódzkiego Komitetu „Dni Oświaty, Książki i Prasy” wchodzi:

Wąrowski — przewodniczący. Prez. WRN, Bigus — zast. przewod. Prez. WRN i peim. wojew. do walki z analfabetyzmem, Brzezinski — kowal Stocznii Gdańskiej, Biegański — reżyser, Brandysówna — koresp. „Standardu Młodych” — Gdańsk, Chudek — dyr. Okr. Szk. Zawod., Czarnocki — rektor Akademii Medycznej, Czerniak — dziesięciu ZPGG Port. Gdańsk, Cebertowicz — prof. Politechniki Gdańskiej, Czarnocki — robotnik PGR — Wągrowo, Chomiszczak — dyr. PPK „Ruch”, Dobrowolski — rektor WSP, Dziadziel — kier. warszt. Szkół. Mech., Tczew, Domaziak — członek spółdzielni produkcyjnej Niebrowo Małe, pow. Kwidzyn, Fiszer — literat, Gregorek — dyr. delegatury RSW Prasa, Iwański — korespondent robotniczy „Gł. Wybrzeża”, Tczew, Jagodzińska — przew. Z. W. Ligii Kobiet, Jastrzebska — muzyk, Kraak — red. nacz. „Dz. Bałtyckiego”, Kasprowicz — rektor WSHM, Kolbusz — przewodnik pracy — frezer Zakł. Mech. im. K. Świerczewskiego, Elbląg, Kosik — dyr. Liceum Odzieżowego, Gdynia, Karpińska — przewodniczka pracy F-ki Opa-kowań Blasz. — Gdańsk, Kulesza — „Dom Książki”, Kamińska — kier. Wydz. Kult. Prez. WRN, Koniczyński — korespondent robotniczy „Głosu Wybrzeża” ze Stocznii im. Komuny Paryskiej w Gdyni, Leja — kier. Wydz. Oświaty, Lemiesz — red. nacz. „Głosu Wybrzeża”, Lewandowska — nauczycielka szkoły 11-letniej TPD, Leduchowski — kier. świetl. PPK — Zawisze, Latoszewski — dyr. Filharmonii Bałtyckiej, Łach — prez. Zarz. Woj. ZSCH, Marek — szypier kutra „Arka” Gdynia, Milewicz — kier.

świetlicy w spółdzielni produkcyjnej — Kokoszkowy, Matuszewski — sekret. Zarządu Wojew. TPR, Nowakowski — kier. wyd. pol. POM, Nabno, pow. Starogard, Nader — redaktor gazety „Prasa”, Mielan, im. Karola Świerczewskiego, Elbląg, Biegański — asyst. ośw. ORZZ — Gdańsk, Polak — prof. Politechniki Gdańskiej, Pelczar — dyr. Muzeum Pilechowski — dyr. Państw. Wyd. Morskich, Sikora — przewodniczący ORZZ, Sikorski — przewodniczący zespołu redakcyjnego gazetki ściennej — Stocznia Gdańska, Sowa — przew. ZZN, Szulkin — rektor Politechniki Gdańskiej, Szczepkowska — prez. Zw. Lit. Polsk. Szw. — maszynista PPK — Gdynia, Sulima — prof. A. M. Gdańsk, Sychowski — chłop — Donimierz, pow. Wej-herowo, Siwka — kier. świetlicy spółdz. prod. Ryjewo, pow. Kwidzyn, Smolana — WSP — rzemieślnik, Sładek — student Politechniki Gdańskiej, Stolarek — przew. Prez. WRN — Gołan, Trzciński — malarz ZHM Nr. 4 Gdańsk, Tymecki — kier. Woj. Bibliotecz. — Wągrowo, Walek — przew. Zarządu Wojewódzkiego ZMP, Wenicki — wiceprezes Woj. Kom. Obr. Pokoju, Walczak — brygadziśka Stocznii Gdańskiej, Wilga — kier. Domu Kult. Nowy Dwór, Zdanowska — kierownik szkoły podst. TPD w Gdyni.

Weźmiemy aktywny udział w Plebiscycie Pokoju

WARSZAWA PAP. Zarząd Główny PCK wydał odezwę, która głosi m. in.:

Zarząd Główny PCK wzywa wszystkich członków, działaczy i cały aktyw społeczny do podjęcia nowych zadań, wynikających z uchwały Polskiego Komitetu Obronców Pokoju.

Niech każdy z nas stanie się aktywnym bojownikiem o pokój, niech każdy z nas stanie się agitatorem w Plebiscycie Pokoju. Nie chcemy wojny! Wywalczymy pokój!

Ryż dla Indii z Chin Ludowych

PEKIN PAP. W Pekinie podpisano porozumienie między centralnym rządem ludowym Chińskiej Republiki Ludowej i rządem Republiki Indyskiej w sprawie dostarczenia przez rząd chiński nowego transportu ryżu Indiom. Nowy transport obejmuje 50 tys. ton.

Pod znakiem wzmożenia walki o pokój odbyło się plenum KC Komunistycznej Partii Francji

PARYŻ PAP. W Montreuil w pobliżu Paryża rozpoczęły się obrady plenum KC Komunistycznej Partii Francji, na którym sekretarz KC Auguste Lecoq wygłosił referat pt. „Walka w obronie pokoju”.

W dyskusji nad referatem przemawiali: Cagne, Dufruche, Tour-nemaine, Jourdain, Linet, Casanova, Ducolone i inni. Wszyscy mówcy podkreślali konieczność rozszerzenia walki o pokój i przytoczyli konkretne fakty, świadczące o wzmagającej się walce narodu francuskiego przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, o podpisaniu paktu pokoju między plebem wielkimi mocarstwami o trwały pokój między narodami.

W dniu 26 kwietnia na posiedzeniu porannym, wysłuchano referatu Fajona pt. „Przygotowania do wyborów powszechnych we Francji”.

Na zakończenie obrad plenum wygłosił przemówienie sekretarz Komunistycznej Partii Francji — Duclos.

Ponad pół miliona analfabetów ukończyło już kursy początkowego nauczania

WARSZAWA PAP. W związku ze zbliżającymi się „Dniami Oświaty, Książki i Prasy” pełnomocnik rządu do walki z analfabetyzmem Stefan Matuszewski i jego zastępcy: dr Pasierbiński i pos. Kubiński poinformowali dziennikarzy na konferencji prasowej o stanie akcji początkowego nauczania dorosłych.

Dotychczas na 57.900 kursach ukończyło naukę przeszło 512.500 osób, a uczy się jeszcze 331 tys. osób. Indywidualnym nauczaniem objętych jest 65.500 osób.

Aktywiści społeczni z województw: katowickiego, opolskiego, poznańskiego, gdańskiego, zielonogórskiego, rzeszowskiego i szczecińskiego przewidują, że w najbliższym czasie ukończą naukę przed 1 maja.

Dla absolwentów kursów początkowego nauczania Ministerstwo Oświaty organizuje w nowym roku szkolnym przy szkołach podstawowych dla pracujących specjalne klasy wstępne. Po ich ukończeniu uczniowie przejdą do klasy piątej szkół dla pracujących. W br. nauczaniem w tych szkołach objętych będzie 50 tys. absolwentów kursów.

W celu zapobieżenia wtórnemu analfabetyzmowi zorganizowane zostaną zespoły czytelnice, na których absolwenci kursów pogłębiać będą zdobyte wiadomości.

Przeszło 100 klubów i świetlic zorganizuje TPR w 1951 r.

WARSZAWA PAP. Nowe formy pracy kulturalno - oświatowej Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej omówił na konferencji prasowej w dniu 27 bm. — wiceprzewodniczący Zarządu Głównego TPR min. Matuszewski.

Zarząd Główny organizuje w bież. roku przeszło 100 klubów i świetlic, które spopularyzują wśród szerokich rzesz społeczeństwa polskiego wielkie osiągnięcia polityczne, gospodarcze i kulturalne pierwszego państwa socjalistycznego — ZSRR. Kluby będą wyposażone we własną aparaturę filmową, biblioteki, czytelnice, sale wykładowe itp.

W dniu 29 bm. zostanie w Warszawie otwarty wzorcowy centralny klub TPR. Pierwszy imprez klubu będzie wielka wystawa pt. „Metro moskiewskie”.

O. MOSZESKI.

Wykonywanie konkretnych zleceń

szkołą organizacyjnego i politycznego wychowania członków partii

Z doświadczeń organizacji partyjnej Gdańskiej Fabryki WYROBÓW Metalowych

Tow. Bierut, mówiąc na V Plenum o potrzebie mobilizacji wszystkich sił dla wykonania zadań Planu Sześcioletniego podkreślił konieczność takiej przebudowy metod pracy organizacyjnej, aby każdy członek partii mógł wy pełnić określone, powierzone mu przez partię zadanie.

Jak olbrzymie znaczenie polityczno-wychowawcze ma taki właśnie styl pracy organizacji partyjnych, w jak wysokim stopniu powierzenie konkretnych zadań aktywizuje masy członkowskie, podnosi ich świadomość, pobudza inicjatywę i pogłębia poczucie wspól odpowiedzialności za wszystko, co się dzieje na danym terenie pracy — wykazały doświadczenia tegorocznych przygotowań do święta 1 Maja.

Rozdzielenie różnorodnych i poważnych zadań związanych z uroczystym i radosnym obchodem 1 Maja, pomiędzy wszystkich członków organizacji partyjnych nie tylko zapewniło sprawne i szybkie ich wykonanie, ale pozwoliło każdemu nawet dotychczas mało aktywnemu towarzyszkowi odnaleźć dla siebie miejsce w planie pracy organizacji, cieszyć się jej sukcesami, których częścią stanowi jego osobisty wkład.

Tow. Stryjek otrzymane zlecenie przyjął początkowo bez specjalnego entuzjazmu. Jako kierownik biura fabrykacji miał i tak wiele roboty w przedmiejowym okresie wzmocnionych wysiłków produkcyjnych. Również jego dział podjął zobowiązania, których niepodobna było „zawalić“.

— Już doprawdy kogoś innego — myślał — mogłaby wyznaczyć egzekutywa do sekcji kontroli, a mnie zostawić w spokoju.

Tak czy inaczej jednak — zle-

cenie było zleceniem i należało się zabrać do jego realizacji.

Pierwszą kontrolę przebiegu wykonania zobowiązań, którą przeprowadzał wspólnie z tow. Olszewskim i ślusarzem tow. Szpondem traktował jako uciążliwy obowiązek.

Ale przechodząc od maszyny do maszyny, od działu do działu spotykał się z ludźmi, dostrzegał ich gorące pragnienie dotrzymania przyrzeczenia, widział ich ofiarność, zapał, ambicję. I niejednokrotnie słyszał słowa, pełne troski i niepokoju, gdy na drodze do realizacji Czynu Majowego wyznaczały się nieoczekiwane trudności.

I tow. Stryjek — początkowo nie zdając sobie sprawy, potem coraz świadomiej włączył się coraz żywiej w gorący, wartki nurt twórczego wysiłku załogi.

A kiedy w montażowni, ob. Jęstatości nie dostarczono na czas części — postanowił równie mocno jak ob. Szpond i tow. Olszewski wydestakować je choćby spod ziemi. I gdy rozważał sposoby zaradzenia złu, było dla nich jasne — trzeba się zwrócić do organizacji partyjnej.

Z wielkim zadowoleniem mógł później tow. Stryjek oznajmić ob. Jęstatości, że brakujące części dostanie, że swoje ambitne zobowiązanie wykona... Dzięki pomocy organizacji partyjnej, której on, Stryjek jest członkiem. Na konkretnym, drobnym poziomie przykładzie udzielenia pomocy Jęstatości przekonał się jak ogromne możliwości działania ma organizacja partyjna, na ile wzrasta jej siła dzięki aktywizacji wszystkich jej członków.

Dzisiaj już nie tylko z sercem i

przejęciem pełni swoją funkcję,

ale widzi także błędy w sposobie jej wykonywania. Z przekonaniem przyznaje, że nie wolno było ograniczać się do sprawdzania wyników realizacji zobowiązań i udzielania doraźnej pomocy wykonującym je pracownikom, że trzeba było więcej wagi przywiązywać do pracy politycznej, do popularyzowania wyników zobowiązań, wzmagania woli ich przekroczenia, wykazywania nierozważnego związku pracy produkcyjnej z umocnieniem naszej ojczyzny i jej niepodległości, z walką o pokój.

Kolejne zadanie, które otrzymał tow. Stryjek od organizacji partyjnej wykona napewno jeszcze lepiej.

W Gdańskiej Fabryce WYROBÓW Metalowych wielu jest takich towarzyszy jak Stryjek, Olszewski i Szpond. W akcji przygotowawczej do 1 Maja wielu z nich powierzono określone zadania.

Tow. Zakolski kieruje sekcją propagandową, za przygotowanie gazetki ściennej odpowiada tow. Lach. Wyjazd ekipy łączności do pozostającej pod opieką fabryki gminy Swibno, zespół artystyczny oraz uczestnictwo chłopów w akademii zakładowej zorganizują tow. tow. Roguzik i Gubała; tow. Michajłun — udekoruje samochód, plan pochodu opracował tow. Kijdan. Pomyślano też o utworzeniu służby porządkowej, polecając wykonanie wynikających stąd zadań odpowiednim towarzyszom. Odpowiedzialność za możliwie najszybsze wciągnięcie młodzieży do akcji majowej powierzyła egzekutywa tow. Bartoszkowi, a za mobilizację kobiet — odpowiada tow. Adakiewicz.

Wszystkie te zlecenia — to nie tylko zapowiedź dobrze przeprowadzonej akcji majowej, to poważny czynnik aktywizacji członków organizacji podstawowej w Fabryce WYROBÓW Metalowych, spośród których wielu dotychczas stało często na uboczu, nie biorąc bezpośredniego udziału w poczynaniach organizacji.

Ale nie wszystkie możliwości podniesienia ich świadomości politycznej i zacieśnienia więzi z bezpartyjnymi zostały wykorzystane w toku kampanii majowej.

Zrozumiał to tow. Stryjek, samokrytycznie przyznaje to II sekretarz organizacji podstawowej tow. Szlachta oceniając pracę polityczną wśród załogi za wciąż jeszcze niedostateczną. Wśród wielu istotnych zleceń zaniedbano najważniejszego. Nie zmobilizowano agitatorów do przeprowadzenia szerokiej kampanii wyjaśniającej sens i znaczenie podejmowanych przez załogę zobowiązań.

A przecież najistotniejszym zadaniem w tym okresie jest, by każdego członka załogi przekonać,

że jego własny ofiarny wysiłek produkcyjny wzmacnia naszą ojczyznę, jest poważnym wkładem w walkę wszystkich milujących pokój ludzi na świecie przeciwko zbrodnicyzmu zamierzonom imperialistów, pragnących wywołać nową katastrofę wojenną.

Sukcesy uzyskane w toku kampanii 1-majowej byłyby dużo poważniejsze, polityczna aktywność załogi nieporównanie wyższa, gdyby obok zadań organizacyjnych zlecono członkom organizacji partyjnej również pracę polityczną.

(K.Kr.)

Będzie więcej chleba

Chłopi z gromady Sztum-Wieś likwidują odłogi

Smutny jest widok szarych, stwardniałych i zachwaszczonych obszarów ziemi, o które nikt się nie troszczy i nikt z nich nie zbiera plonów. Te porzucone skrawki nieuprawionych pól — to tysiące kilogramów straconego chleba, to hamulec w zagospodarowaniu naszej wsi.

Dlatego jednym z naczelnych haseł tegorocznej kampanii siewnej jest: „Ani jednego hektara odłogów, ani jednej piędzi nieobsianej ziemi“.

Hasło to dobrze zrozumieli i podchwycili chłopi w woj. gdańskim. Na licznym odbywających się zebraniach gromadzkich w związku z akcją wiosenną, szeroko dyskutowano nad możliwościami likwidacji odłogów, istniejących w pobliżu poszczególnych gromad.

W samym tylko powiecie sztumskim powstało 40 zespołów uprawowych, które w bieżącej akcji siewnej zagospodarowały 536 ha gruntu. Jeden z nich utworzono w gromadzie Sztum-Wieś, gdzie chłopi mało i średniorolni na zebraniu gromadzkim podjęli zobowiązanie zagospodarowania 40 ha odłogów.

Zespół, składający się z 32 chłopów indywidualnych, już w dniu 10 kwietnia przystąpił do realizacji tego zadania.

Trudności nie zraziły członków zespołu uprawowego. Dowiedli tego czynem. Stwardniała powierzchnia ziemi zamienia się stopniowo w spulchnioną i zdąży do uprawy żyzny grunt.

— Do dnia 19 kwietnia zaoraliśmy 20 ha — mówi ob. Władysław Czechowski, przewodniczący zespołu. — Nie łatwo było uprawiać ziemię, której już od kilku lat nikt nie ruszał. Grunty są u nas wyjątkowo ciężkie — zlewnie gliny i ły, które nawet stale kultywowane są niełatwe do obrobienia. Nie można było sobie dać rady bez zastosowania traktorów. Lecz POM jest od nas bardzo daleko...

— Ale jak już chłop coś postanowi, to choć zębami a zrobi — śmieje się nasz rozmówca. — Więc i zaradziłyśmy. Z pomocą przyszły nam Komitet Powiatowy PZPR i Powiatowa Rada Narodowa w Sztumie, które spowodowały przydzielenie traktora z jednego z pobliskich majątków. Od razu praca ruszyła raźnie.

— Przed wszystkim zasiejemy owies i rzepak — mówi ob. Franciszek Kowal. — Planujemy ponadto część ziemi obsiać konopiami i różnego rodzaju mieszankami. Oprócz tego przygotowujemy ziemię pod zasiew jesienny.

Pola sztumskiego zespołu uprawowego już wkrótce pokryją się świeżą zielenią upraw. Dumni i zadowoleni są z tego chłopcy z gromady Sztum-Wieś. Wkładają w to dużo energii i zapału. Pracują tu, nie zapominając oczywiście o swych własnych polach. Ale widać wyraźnie, że praca zespołowa porywa ich coraz bardziej.

Z pomocą przychodzi państwo, które udziela specjalnych kredy-

tów na uprawę odłogów. Korzystają z nich chętnie, bo umożliwiają one nabycie ziarna i nawozów, a przede wszystkim opłacenie pracy traktora. Wiedzą, że po zwróceniu państwu otrzymanych kredytów pozostanie im poważny dochód.

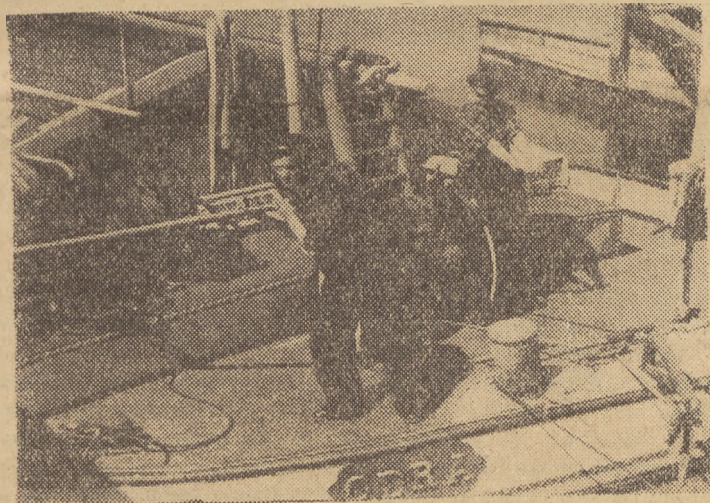
Członkowie zespołu pracują sumiennie, dbają o jakość swych zasiewów i tempo robót polnych.

— Bo przecież z drugiej strony wsi pracuje zespół uprawowy gromady Zajezerze i kto wie, czy nas nie przegoni, a byłoby to nielada wstyd. Wszak myślimy ich wezwali do współzawodnictwa — mówi ob. Kowal. — Nie wypada więc abyśmy pozostali w tyle.

Odjeżdżamy. Przewodniczący zespołu Władysław Czechowski prosi o przekazanie członkom innych zespołów uprawowych, chłopom — spółdzielcom i robotnikom w miastach:

„Pracujemy wspólnie, bo już zrozumieliśmy, że nasza sprawa to nie tylko własny kawałek ziemi. Sprawa całej naszej ojczyzny stała się także sprawą naszą, bliską i drogą sercu każdego pracującego chłopca. Kochamy swój kraj i widzimy jak coraz wyżej się wznosi. Jak rośnie dobrobyt, o którym dawniej tylko marzyć mogliśmy. Dobrobyt ten jest dziełem ofiarnej pracy całego narodu. W tym wielkim współzawodnictwie o możliwie najszybszy rozkwit Polski my chłopcy nie zawiedziemy i otrzymamy kroku klasie robotniczej“.

(Hal)



Załoga statków i barek transportowych Portu Handlowego na Wiśle w Warszawie realizują pozytywnie swe zobowiązania, które obejmują: oszczędność smarów i paliwa, zwiększenie przewozu towarów, skrócenie czasu dunksi i wyładunku barki oraz socjalistyczną opiekę nad powierzonym towarem i sprzętem.

Na zdjęciu: Załoga barki „Odra“ — Jan Kulaga i bosman Jerzy Maciejewski (członek ZMP) po wyładunku barki w porcie warszawskim odbijają od mola, by udać się po nowy ładunek cukru.

28 bm. mija 9 lat od śmierci tow. Brun - Bronowicza, ps. „Spis“ — wybitnego rewolucjonisty, wielkiego patriotę i ułotowanego publicysty marksistowskiego.

Tow. Brun - Bronowicz, który od najmłodszych lat związał się z polskim ruchem robotniczym, był aktywnym działaczem SDKP i L, a następnie KPP. Był członkiem Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Polski.

Szczególne zasługi tow. Brun położył na polu publicystyki. Z niezwykłym zapałem i talentem mobilizował w swych publikacjach masy ludu polskiego do walki z burżuazyjnymi rządami zdrady narodowej, o Polskę Socjalistyczną.

Poniżej zamieszczamy fragmenty publikacji tow. Bruna z okresu międzywojennego.

Hańbili imię Polski

...W XVII i XVIII wieku Polska szlachecka miała smutną sławę w świecie. Niezliczone są sprawozdania cudzoziemców, opisujące ze złością i obrzydzeniem obyczaje szlachty polskiej, jej pijaństwo, brutalność, sprzedawość, ciemnotę i tepy fanatyzm religijny, pogardę dla wszelkiej pracy cywilnej i nieuludzi ucisk chłopów. Dopiero Kościuszko i późniejsze ruchy niepodległościowe, czynny udział Polaków w walkach wyzwoleniczych innych krajów, podniosły na wyżyny imię Polski i zyskały dla niej gorące sympatie w całym świecie.

Dzisiaj sanacyjna i endecka reakcja polska pracuje usilnie nad tym, aby o Polsce znów mówiono, jak w epoce rozbiorów, jako o kraju zacofania ekonomicznego i



Jeżeli byli wśród burżuazji pol-

Tow. Julian Brun-Bronowicz bojownik o Polskę Socjalistyczną

Revolucja Październikowa przyniosła Polsce wolność

...O niepodległości Polski nie

cydowali ani endecy, ani piłsud-

skiego...

...U nas po 18 latach panowa-

nia burżuazji polskiej, przemysł górnośląski i rolnictwo poznańskie cofnęły się wstecz w porównaniu z ich stanem przedwojennym. Wiadome są sposoby stosowane przez międzynarodowy i polski kapitał dla hamowania rozwoju przemysłu w Polsce; wiadomo, że ta gospodarka pod opieką sanacji, doprowadziła przemysł węglowy do zmniejszenia zdolności wytwórczej o 40 proc.; wiadomo, że nafta galicyjska „leży“ na rozkaz wielkich naciągaczy międzyrodowych. A cóż powiedzieć o analfabetyzmie młodzieży, która wyrosła już w Polsce niepodległej!

Wiadomo jak się wywozi zyski zagranicę pod postacią zakupu surowców i półfabrykatów u za-

granicznych funkcjonariuszy, lub członków karteli. Wiadomo jak banki prywatne tworzą sztuczną drożyznę kredytu, zarabiając 7 proc. czystego zysku na weksłach redyskontowanych w Banku Polskim. Znałe są orgie spekulacji gruntowej z udziałem sanacyjnych dygnitarzy w Gdyni...

Zdrada narodowa

...Dnia 18 lipca br. (1936 r.), z polecenia Berlina wykonano w Gdańsku zamach stanu, znoszący konstytucję Wolnego Miasta Gdańska i wprowadzający na jego terenie „totalną“ dyktaturę partii hitlerowskiej i berlińskiej gestapo (tajnej policji politycznej).

W Warszawie i we wszystkich miastach Polski masy pracujące odpowiedziały na gwałt hitlerowski burliwymi demonstracjami protestu. Demonstracje te — wbrew woli niektórych ich inceptorów — nie były demonstracjami szowinizmu. Dawały one przede wszystkim wyraz uczuciom i lidarności z ofiarami terroru faszystowskiego w Gdańsku i nienawiści do wszelkiego faszyzmu. Dawały także wyraz szlachetnej trudności mas o los niepodległości Polski. Były demonstracjami w obronie pokoju przeciw nowemu wypadowi hitlerowskich podlegaczy wojennych. I dlatego właśnie w

zgrupowanych tłumach okrzyki: „Precz z Hitlerem“, przepływały się stale z okrzykami „Precz z Beckiem“.

Niepodległość Polski jest istotnie zagrożona, jak nigdy od czasu odbudowania państwa. Zagrożona jest tylko z jednej strony, tylko i wyłącznie przez szlachtę i drapieżną potęgę hitlerowskiej Niemiec. Ale Rydz-Śmigły ani żaden jego Beck, żaden generał czy pułkownik ze zgrai sanacyjnej nie ma moralnego prawa nawoływać do obrony Polski pod ich komendą. Bo groźne niebezpieczeństwo, wiszące nad Polską, jest ich dziełem, rezultatem ich polityki, owocem ich zdradzieckiego spisku z wrogami Polski w imię interesów kapitalistycznej reakcji faszystowskiej przeciwko istotnym interesom narodu polskiego.

Ale myliby się, kto by myślał, że stwierdzenie strasznego osamotnienia Polski pobudzi kogokolwiek z tej zgrai do zawrócenia drogi, prowadzącej niechybnie do nowego zaboru Polski.

Komuniści w walce o niepodległość i socjalizm

...Polska powinna być rządzona przez lud i dla ludu, a nie przez

klękie samozwańców dla garści kapitalistów, obszarników i spekulantów.

Celem polityki ludowej powinno być zapewnienie pracującym miast i wsi CHLEBA, PRACY, ZIEMI I WOLNOŚCI, ZABEZPIECZENIE NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI I POKOJU...

...Komuniści są proletariacką partią ludu pracującego. Założeniem naszej partii jest, że sprawa ludu polskiego, a sprawa Polski — to jedno.

Celem naszym jest, aby gospodarzem w Polsce był lud pracujący i chłopci. „Metody“ komunistów — to nieprzejętą i nieustępliwą obronę interesów ludu pracującego. Komuniści występowali i występują przeciw wpręganju Polski do obozu międzynarodowej reakcji.

...Myśmy tą partią, która od wielu lat wśród Was i razem z Wami walczy z rządami kapitału i obszarnictwa, która od dziesięciu lat toczy nieorzedzoną walkę z faszyzmem. Myśmy tą partią, którą faszyzm zaciekle prześladował, zapędza w podziemie, której członków skazuje się na wieloletnie więzienie. Myśmy tą partią, która dowiodła czynem swej wierności i oddania interesom ludu. Myśmy tą partią, która nie zdradzi, która w boju z faszyzmem prowadzi Was do końca, do rządu robotniczo — chłopskiego, do wywłaszczenia kapitalistów i obszarników, do oddania ziemi chłopom, do Polski Socjalistycznej.

List z Warszawy

W przededniu Święta Majowego

Murarz Kubiak rozprostował plecy. Właśnie przed chwilą jego brygada ukończyła stawianie zewnętrznych murów piątego piętra bloku Nr 35 na Mirowie. Teraz zabiorą się do ścian wewnętrznych. Potem pozostanie już tylko betonowanie stropów i — budynek skończony. Tak właśnie, jak brzmiał zobowiązanie brygad murarskich Kubiaka i Chelmińskiego, że dla uczczenia Święta Pracy wykończą do dnia 1-Maja czwarte i piąte piętro bloku...

Kubiak ostatnią ręką oczy przed słonecznym blaskiem i ze swego stanowiska, z wysokości ponad 20 metrów patrzy na Warszawę.

Równymi szeregami stoją różne domy Mirowa, nowoczesnego osiedla robotniczego.

— Dużo już zostało zrobione — myśli Kubiak. — Ale jeszcze więcej jest do zrobienia... Wiele przeszkód trzeba jeszcze pokonać, wiele włożyć serdecznego trudu i ofiarnej pracy, żeby wszędzie na gruzach zakwitło nowe, spokojne, piękne życie.

Dlatego klasa robotnicza czci swoje święto zwiększaniem wydajności pracy. Dlatego tak zapamiętali pracujący warszawscy murarze, wznoszący coraz to nowe domy. Niemal nie milnie skrzyp wind i coraz sprawniej, coraz zreczniej uwijają się po deskach pomocnicy murarscy tam i na powrót. Ledwie wysypią zawartość taczki, już któryś z murarzy woła:

— Zaprawa!

— Pustaki!

— Wapno!

Przyjemnie jest pracować zespołowo, ramię przy ramieniu, kiedy z tej pracy rosną nowe słoneczne domy, kiedy z tej pracy jest coraz piękniej w Warszawie i coraz lepiej ludziom w ojczyźnie.

Ale na to, by tej radości zaznać, na to, by pokojową pracą święcić Majowe święto i w czerwieni sztandarów defilować przed wznoszonymi już w Alei 3 Maja trybunami — trzeba było całe lata walczyć. Zwycięstwo nie przyszło łatwo, o nie! Kosztowało ono wiele krwi robotniczej. Lata się ona niejednokrotnie na brukach Warszawy.

Co starsi robotnicy pamiętają dobrze zafiecia pierwszomajowe na Placu Teatralnym. Znają je też z opowiadań młodzi murarze Mirowa. Zaledwie kilkaset metrów dzieli Mirow od Placu Teatralnego.

Tu, na tym placu, dwukrotnie w latach 1926 i 1928, w dniu Święta Pracy, nie tylko od kul zbirów policyjnych padły trupy robotni-

ków warszawskich, skupiających się pod sztandarami Komunistycznej Partii Polski. Rolę morderców, pomocników policji i faszystów wzięła na siebie wówczas prawica PPS. Ona to, służąc burżuazji, w sposób podstępny i zdradziecki usiłowała zepchnąć ruch robotniczy na manowce nacjonalizmu, osłabić solidarność proletariacką, rozbić siły mas pracujących, by tym skuteczniej utorować drogę krwawej dyktaturze piłsudczyzny.

W tym okresie rosły w szeregach PPS nastroje, zmierzające do współpracy z komunistami. Klasa robotnicza widziała bowiem w Komunistycznej Partii Polski potężną siłę, która zdolna jest wywalczyć ostateczne, pełne zwycięstwo. Te, obejmujące coraz szersze masy nastroje zaniepokoiły „górze” PPS. Postanowiono „rozprawić się” z komunistami, a jednocześnie odstraszyć własne masy członkowskie. Z góry uplanowana ohydna prowokacja w dniu 1 Maja 1926 roku przemieniła się w bratobójczą rzeź, która wieczną hańbą okryła prawicę PPS.

Terenem wydarzeń — terenem zroszonym robotniczą krwią — stał się właśnie Plac Teatralny.

Kilkutysięczny tłum komunistów wypełnił zwartą masą wielką część placu od strony Teatru Wielkiego. Z dwóch zaplanowanych trybun przemawiali przed stawiciele Komitetów Warszawskich KPP i ZMK oraz posłowie komunistyczni, dalej — przedstawieli kobiety-komunistki i przedstawieli lewicę związkową.

Po drugiej stronie placu, przed Ratuszem, przemawiali z samochodów-cieżarówek — pod osłoną bojówek — mówcy z PPS.

Przywódców prawicy PPS przerażała olbrzymia ilość manifestantów komunistycznych, postanowili przeto za wszelką cenę nie dopuścić do pochodu komunistów przez miasto. Celem ich było również uniemożliwić wspólny pochód robotników z PPS, z robotnikami komunistycznymi.

Toteż jak tylko ruszyli z Placu Teatralnego szeregi pepesow-

skie — specjalnie rozstawieni „bojownicy” z PPS poczęli rzucać się na robotników-komunistów, bijąc ich pałkami i kastetami. Z drugiej zaś strony na Plac Teatralny nadjeżdżała policja, napierając na zebranych. Znaczna grupa robotników-komunistów, ze sztandarami związkowymi i fabrycznymi na czele, przerwała kordon pepesowski i ruszyła w ślad za pochodem.

Gdy bojówkarze spostrzegli to, na rozkaz „komendantów” Łokietka, Piłackiego i in. z samochodów pepesowskich padły w bezbronną tłum robotniczy strzały. Ciężko rannych zostało wielu robotników. Na odgłos strzałów nadjechały silne oddziały policji pieszej i konnej, która bijąc i palując na oślep, rozproszyła tłum w boczne ulice. Siedmiu zabitych i setki rannych — oto plon 1-go Maja 1926 r.

Podobna krwawa prowokacja powtórzona została na jeszcze większą skalę w 1928 r. Pod wymownym tytułem „Świadectwo krwi” tak o wydarzeniach tych pisze „Czerwony Sztandar”:

„Przykładów jawnego współdziałania i na wielką skalę wódzów i bojowców PPS z policją przeciwko robotnikom można przytoczyć jeszcze wielką ilość, lecz wszystko to błędnie wobec bez-

przykładnej zbrodni wódzów i bojowców PPS w Warszawie. Tu bowiem z ręki tych zbrodniarzy padło trupem 5 robotników... Dziś siatki robotników walczą ze śmiercią jako ciężko ranni, a rannych jest ogółem około tysiąca”.

Krew robotnicza przelana na Placu Teatralnym, krew przelewana ofiarnie w ciągu lat ciężkiej walki klasy robotniczej z burżuazją, ze zdrajcami proletariatu, z faszystyzmem i reakcją — nie poszła na marne.

Z walki tej bowiem, z rewolucyjnego czynu zrodziła się Polska Ludowa, której klasa robotnicza jest dziś zjednoczona wokół swej Partii. Partii, która uczy ją przełamywać wszelkie trudności i prowadzi ją do coraz nowych, coraz wspanialszych zwycięstw.

Bgr.

Blisko 200 tys. zł dało państwu wykonanie zobowiązań załogi Stoczni Północnej

Z głosników radiowęzła Stoczni Północnej płyną dzięki pieśni rewolucyjnej. Do obszernej i

pięknie udekorowanej sali zebrani napiwają bez przerwy robotnicy i robotnice stoczni. Sala szczelnie się zapełnia. Twarze zebranych są radosne i uśmiechnięte. Można z nich wyczytać, że załoga stoczni z honorem realizuje swe zobowiązania 1-majowe. Na uroczystą akademię przybyła liczna grupa słuchaczy liceum okrętowego i kompania SP. Na sali widzimy delegacje chłopów z gmin, z którymi robotnicy stoczni nawiązali serdeczny kontakt w ramach akcji łączności miasta ze wsią, pomagając im w budowie nowej wsi polskiej.

W prezydium obok przedstawicieli partii, organizacji masowych i kierownictwa, zasiadli przodownicy pracy i racjonalizatorzy: Szymczak, Wilke i inni oraz przewodniczący Gminnej Rady Narodowej Łęgowo tow. Batka i chłopka Janina Antkowiak.

Z uwagą słuchają zebrani referatu przedstawiciela Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. Rutha. Referent omówił sytuację między narodową, zaostreżającą się wskutek zbrodniczych dążeń garstki szaleńców, którzy chcieliby zatrzymać koło historii i cofnąć je wstecz. Widzą oni, że z dnia na dzień wzrasta potęga miliardowego obozu postępu i pokoju, któremu przewodzi potężny Związek Radziecki i wielki Stalin. Ażeby utrzymać i rozszerzyć panowanie dolara, chcieliby przy pomocy hitlerowskich zbrodniarzy utopić świat w morzu krwi.

Naszą odpowiedzialnością na ich zbrodnicze knowania jest jeszcze silniejsze zżarcie szeregów we frontie narodowym, jeszcze większy wysiłek w realizacji Planu 6-letniego. Tempa naszego rozwoju gospodarczego nie możemy zwolnić. Towarzysz Stalin uczy nas, iż zwolnić tempo to znaczy pozostać w tyle, a pozostać w tyle to znaczy być bitym, a my nie chcemy być bici. Przy pomocy Związku Radzieckiego zbudujemy potężny przemysł i wprowadzimy nasz

państwo w poczet czołowych potęg gospodarczych. Z nami jest Związek Radziecki i chorągwie światowe go obozu pokoju Józef Stalin — z nami będzie zwycięstwo.

Przemówienie przerywane było spontanicznymi owacjami na cześć obozu pokoju, Związku Radzieckiego i tow. Stalina. Po tej gorącej manifestacji nastąpiło od czytanie sprawozdania z dotychczasowej realizacji zobowiązań 1-majowych:

Na czoło wysunął się ob. Władysław Ośka z działu mechanicznego, który wykonał swoje zobowiązanie na 52 dni przed terminem, dając tym 10.430 zł oszczędności. Ogółem do dnia 25. IV zobowiązania załogi zostały wykonane w 85 proc., co daje 183.500 zł oszczędności.

Następnie kilkudziesięciu przodowników Czynu 1-Majowego otrzymało nagrody rzeczowe i pieniężne. Wśród gorących okłasków całej sali udekorowani zostali od znaku przodownika pracy: zwycięzca w 6 etapach współzawodnictwa ob. Jan Czerski i 5-krotny zwycięzca ob. Jan Oleksyn.

— Wasz przykład — powiedział dyrektor Czarnecki — mobilizuje załogę do podejmowania wspólnych zobowiązań produkcyjnych. Dzięki temu nasz plan w pierwszym kwartale br. wykonaliśmy w 117 proc.

Następnie przekazano wykonany przez uczniów stoczniowych w ramach Czynu 1-Majowego bogaty komplet zabawek dla przedszkola w Łęgowie.

Dziękując stoczniowcom tow. Batka powiedział: „My chłopcy pracujący idziemy ramię w ramię z robotnikami ku lepszej przyszłości naszej ojczyzny. Jeszcze silniej za cieśniny sojuszu robotniczo-chłopskiego dla wspólnego naszego dobra, w imię rozwoju Polski Ludowej i zwycięstwa sił pokoju nad siłami wojny”.

Na zakończenie akademii zespół Condradum wystąpił z bogatym programem artystycznym.



Brygada ZMP-owców „Domu Książki” w Warszawie w ramach swych zobowiązań 1-majowych rozsprzedaje książki na ulicznych warszawie. Na zdjęciu: Aleksandra Kubik i Regina Kwiatkowska przy swoim stoisku na Krakowskim Przedmieściu. (CAF.)

Młodzież Stoczni Gdańskiej realizuje Czyn Majowy

„Uwaga! uwaga! Brygady słusarni okrętowej wykonały swe zobowiązanie 1-majowe w 90 proc.” — nadaje w czasie przerwy obiadowej radiowęzeł Stoczni Gdańskiej.

„Mistrz Dargas zaoszczędził ze swoją brygadą 800 kg metalu” — padają dalsze słowa z głosnika.

Mechanicy na wszystkich działach zbliżają się do głosników — słuchają, dyskutują na temat wartości zobowiązań kolegów i a-

nalizują procent wykonania własnych zobowiązań.

Do końca przerwy obiadowej pozostało jeszcze 15 minut. Do hali słusarni wchodzi sekretarz organizacji oddziałowej tow. Sikorski. Robotnicy, brygadziści i majstrzy otaczają go kołem i zarzucają pytaniami. — Jak tam tow. sekretarzu — zapytuje organizator grupy Pocobij — przysięgają się do naszego święta na innych działach. My nasze zobowiązania wykonamy niedługo w 100 proc.

— W naszym dziale pracują do brzy chłopcy — dodaje Maron. Robota w rękach im się pali. Ale najlepsza jest chyba ZMP-owska brygada. Dziś ZMP-owiec, słusarz Adamski, znowu wyrobił 225 proc. normy!

W brygadzie młodzieżowej nikt nie może dorównać Adamskiemu. Zawsze pracował dobrze, ale teraz przed 1 Maja zobowiązał się wyrobić 300 proc. normy.

I wyrobi — mówi słusarz Gronczyk. On słów na wiatr nie rzuci.

— My też nie pozostaniemy w tyle. — wtrąca się do rozmowy spawaczka Kornacka. Młoda spawaczka Suchorzewska, która w ramach Czynu 1-Majowego zobowiązała się nauczyć spawania jeszcze kilka tygodni temu palnika nie umiała wzięć do ręki, a teraz jak spawa! Ba! Nawet podejmuje samodzielnie zobowiązania.

— My wykonaliśmy już swoje zobowiązanie — mówi uczeń Szkoły Przemysłowej Stoczni Gdańskiej, Bolesław Fusiek — teraz podejmujemy drugie.

Do rozpoczęcia pracy pozostało jeszcze 10 minut. Tow. Sikorski wchodzi na płytę traserską i daje ręką znak, że chce przemawiać.

— Dlatego też ten wielki dzień — powiedział na zakończenie tow. Sikorski — uczmy wzmożoną pracę. Bowiem każda nowa maszyna, każdy nowy statek to symbol naszego pokojowego budownictwa, to odpowiedź potężnemu wojennemu.

Gdy słusarze rozchodzili się do swych warsztatów, ZMP-owcy wracali do swych maszyn z mocnym postanowieniem wykonania zobowiązań 1-majowych z nadwyżką. By pracować przedziej, lepiej i oszczędniej. By przyspieszyć rozbudowę naszej floty. By dać wyraz solidarności z masami pracującymi świata walczącymi o trwały pokój.

Adamski, podchodząc do swego warsztatu spojrzał na stojący obok imadła czerwony proporzec przodownika pracy. Dziś rano na proporzeczku tym wypisał kredą 225 proc. normy. Jutro na piśmie 300 proc.!

II. D.

W PORTACHI I NA MORZU

ROBOTNICZY PRÓCIP WYKONALI SWE ZOBOWIĄZANIA 1-MAJOWE

Załoga pogiebiarki PRICIP „Meduza” zobowiązała się dla uczczenia święta 1 Maja wybagrować dodatkowo na zaoszczędzonym paliwie i smarach 1.000 m³ ziemi z kanału. Zobowiązanie to przyniesie oszczędności na sumę 15.913 zł.

W dniu 25 bm. załoga „Meduzy” złożyła meldunek o przekroczeniu zobowiązania o 7 proc.

Wyróżnił się Jan Budzisz z załogi pokłado-

wej i Stefan Laskowski z maszynowni.

STOCZNIA GDYŃSKA DZIĘKUJE ROBOTNIKOM ZBIM

Na ręce rady zakładu Zjednoczenia Budownictwa Inżynierii Morskiego wpłynęło pismo od robotników Stoczni Gdyńskiej, w którym czytamy m. inn.: „Ukończenie przez wszystkich pracowników budowy na 7 dni przed terminem ma dla naszej produkcji wielkie znaczenie.

Doceniając wasz wysiłek w realizacji i przyspieszeniu tych robót, rasa-

składamy tą drogą serdeczne podziękowania i życzymy całej załodze dalszych sukcesów produkcyjnych”.

ROBOTNICZY ZPGG W GDYNI ZAOSZCZĘDZIŁI 27 GODZIN PRZY ROZŁADUNKU JEDNEGO STATKU.

Robotnicy ZPGG w Gdyni (odcinek masowy) rozładowali systemem szybkościowym „St. Lorenz” w ciągu 8 godzin zamiast w przewidzianych 35.

Przy wyładunku wyróżniły się zespoły zmienny Marcewskiego i Ku-

PRZYROST NATURALNY LUDNOŚCI POLSKI

(PRZECIĘTNA ROCZNA NA 1.000 MIESZKAŃCÓW)

17,5
1949



11,5
1938

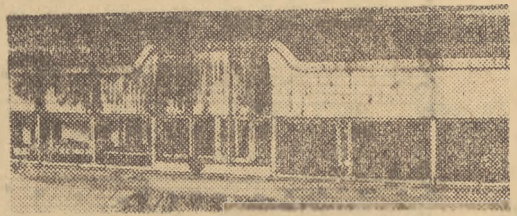
Pierwszomajowy czyn tramwajarzy

W dniu 30 marca br. brygada łow. OLSZEWSKIEGO z warsztatów WPKGG w Gdańsku zobowiązała się na część 1-go Maja skrócić czas odbioru 4-ch wozów tramwajowych.

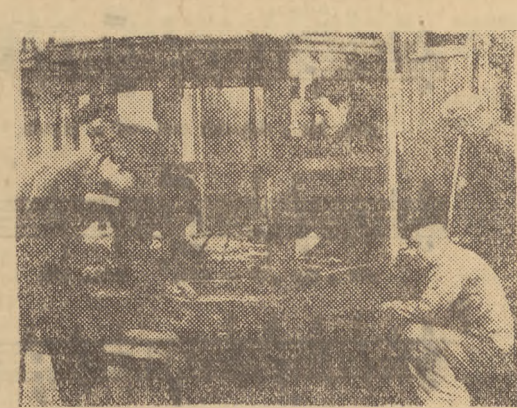
Pierwszomajowe zobowiązanie pod pisali wszyscy członkowie brygady.



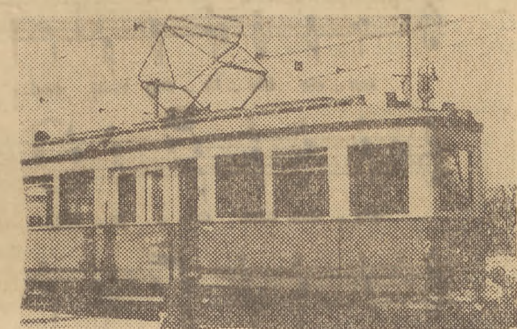
Odbudowa zniszczonego zupełnie wozu wymaga dużo pracy. Zanim widoczny na zdjęciu wrak zamieni się w piękny wóz upływa za zwyczaj wiele tygodni.



Tym razem szybciej stukali młotki Walentego Samaka, sprawnie pracował ślusarz Józef Stencel. Dzięki lepszej organizacji i właściwemu ustawieniu ludzi zwiększono znacznie wydajność pracy i przyśpieszono wykonanie zobowiązania. Przy odbudowie wozów wyróżnili się szczególnie tow. Kaziemierz Pielach i Antoni Piasecki.



W dniu 1-go Maja na trasę ruszą nowo odbudowane wozy nr 118, 160, 163, 164.



Konkurs strojów regionalnych i pamiątkarstwa

Wydział Kultury i Sztuki Prezydium WRN w Gdańsku, w porozumieniu z Ministerstwem Kultury i Sztuki, organizuje konkurs strojów regionalnych i wyrobów pamiątkarskich. Konkurs ten rozpocznie się w maju i trwać będzie do końca lipca, a wyniki zostaną ogłoszone w dniu 15 sierpnia br. W skład komisji sędziowskiej wejdą przedstawiciele: Ministerstwa Kultury i Sztuki, Wydziału Kultury i Sztuki Prezydium WRN, Związku Zawodowego Artystów Plastyków, Centrali Przemysłu Ludowego oraz prezydów rad narodowych w Kartuzach, Kościerzynie i Wejherowie.

Ekspozycje — różne wyroby pamiątkarskie oraz modele strojów regionalnych, rysunki i gotowe stroje należy przysłać do komitetów konkursowych w wymienionych miastach lub do Wydziału Kultury i Sztuki przy Prezydium WRN.

Za najbardziej estetycznie i pomysłowo wykonane stroje ludowe przewidziane są nagrody pieniężne, a twórcy strojów będą mogli otrzymać stypendia na dalsze kształcenie się w dziedzinie sztuki ludowej. Nadsyłane ekspozycje będą udostępnione publiczności trójmiasta na wystawie w poradni świetlicowej Prezydium WRN w Gdańsku.

Nowe sztuki na scenach trójmiasta

W tych dniach na sceny teatrów trójmiasta wchodzi dwie nowe sztuki. 4 maja w teatrze

KLUB Demokratycznej Profesury otrzymał stałą siedzibę

Utworzony w roku 1949 w Gdańsku Klub Demokratycznej Profesury napotykał w swej działalności z braku stałej siedziby na poważne trudności. Obecnie zostały one usunięte. Klub otrzymał stałą siedzibę w lokalu TPP-R, przy ul. Rokossowskiego w Gdańsku — Wrzeszczu.

W nowej siedzibie organizowane będą obecnie dwa razy w tygodniu — w czwartki i soboty — zebrań dyskusyjne członków klubu, na których będą omawiane zagadnienia z dziedziny naukowej i społecznej — politycznej. (d)

Korzystajmy z wczasów w domach wypoczynkowych

Dzięki dużym dotacjom państwa dla Funduszu Wczasów Pracowniczych ilość miejsc w domach wypoczynkowych ciągle wzrasta. W miejscowościach uzdrowiskowych, w górach, nad morzem, na pojezierzu mazurskim i w innych pięknych okolicach naszego kraju, oddawane są co roku do użytku ludzi pracy nowe sanatoria i domy wczasowe.

W br. ilość miejsc w domach wypoczynkowych dla pracujących Wybrzeża została znacznie zwiększona. Niektóre związki zawodowe otrzymały dla swych członków znaczne zwiększone przydziały skierowań. Tak np. okręg gdański Związku Zawodowego Metalowców otrzymał na miesiąc maj, czerwiec, lipiec i sierpień o 100 proc. więcej skierowań, niż w miesiącach zimowo-wiosennych. Również związki zawodowe budowlanych i włókienniczych otrzymały na miesiąc letnie niemal dwa razy więcej miejsc, niż w pierwszym kwartale br.

W Zw. Zaw. Metalowców pod względem wykorzystania skierowań na wczasy pierwsze miejsce zajmuje Stocznia Gdańska. W sezonie zimowo-wiosennym robotnicy stoczni wykorzystali przydziały na wczasy w 100 proc. Na maj stocznia otrzymała 160 skierowań i wszystkie będą wykorzystane. Na czerwiec zamówiono już 250 miejsc.

Żle natomiast jest z popularyzacją wczasów w Zakładach Im. Świerczewskiego w Elblągu, w Stoczni Gdynskiej i w ZOB nr 2 w Gdańsku. W sezonie zimowym przedsiębiorstwa te wykorzystywały tylko po kilka skierowań miesięcznie. Zarząd Okręgu Zw. Metalowców przeznaczył dla Zakładów im. Świerczewskiego na maj 100 skierowań, referat socjalny odebrał tylko 50. Wątpliwe jednak, czy i ta skromna ilość miejsc będzie wykorzystana.

Podobnie przedstawia się sprawa w Stoczni Gdynskiej. Co prawda referat socjalny przyjął 70 przydziałów na maj, ale jak sam oświadczył, co najmniej połowa zostanie zwrócona zarządowi okręgu. Również w Zw. Zaw. Budowlanych z odpoczynku w domach wczasowych korzysta zbyt mało robotników i nie wszystkie skierowania są wykorzystywane.

Popularyzacja wyjazdu na odpoczynek do miejscowości uzdrowiskowych, przy stałym wzrastaniu liczby miejsc, staje się ważnym zadaniem rad zakładowych i mężów zaufania we wszystkich przedsiębiorstwach.

O czystość i kulturę miejsca pracy

W dniach od 15 kwietnia do 15 lipca br. w przemysłowych przedsiębiorstwach przeprowa-

dzonych, przy stałym wzrastaniu liczby miejsc, staje się ważnym zadaniem rad zakładowych i mężów zaufania we wszystkich przedsiębiorstwach. Znane ze swych wartości leczniczych polskie uzdrowiska były w Polsce burżuazyjnej niedostępne dla robotników. W Polsce Ludowej wszystkie uzdrowiska służą przede wszystkim ludziom pracy. Do dyspozycji pracujących władza ludowa oddała tysiące nowoczesnie urządzonych domów wypoczynkowych. Tymczasem wiele rad zakładowych nie zadaje sobie trudu, aby przekonać robotników o pożytku spędzenia urlopu w domach wczasowych i nie bada przyczyn, które utrudniają czasem wyjazd na wczasy, nie czyni nic by przeszkody te usunąć.

Dzisiejsze uroczystości pierwszomajowe w zakładach pracy

We wszystkich zakładach pracy trójmiasta odbywają się już od paru dni 1-majowe akademie, na których załogi robotnicze składają meldunki o wykonaniu zobowiązań, podjętych na cześć święta pracy, a przodujący robotnicy otrzymują nagrody i dyplomy.

W dniu dzisiejszym akademie 1-majowe odbędą się m. in. w następujących zakładach pracy: Fabryce Wyrobów Metalowych, Przedsiębiorstwie Robót Czerpalnych, Fabryce Futrzarskiej, Warsztatach PKP na Zaspie, w Centrali Miesnej, w PPB nr 2, w Prezydium MRN, w Gazowni Miejskiej i innych.

W WISŁOUJŚCI ODBĘDZIE SIĘ DZIŚ O GODZ. 14-tej UROCYSTE OTWARCIE NOWOWYBUDOWANEGO DOMU KULTURY. Budowę tego domu ukończyli robotnicy budowlani w ramach czynu 1-Majowego przed terminem.

Czytelnicy „Głosu Wybrzeża”

oceniają pierwszomajowe dekoracje wystaw sklepowych

W ramach przygotowań do obchodu Święta Pracy Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Pracowników Handlu w Gdańsku zorganizował w porozumieniu z Wydziałem Handlu Prezydium WRN konkurs wystaw sklepowych. Wyniki konkursu będą ogłoszone w pierwszych dniach maja.

Organizatorzy konkursu, pragnąc wziąć pod uwagę opinie szerokiego rzesz kupujących, proszą naszych czytelników o wzięcie udziału w ocenie.

Poniżej zamieszczoną ankietę należy wypełnić i przysłać do dnia 3 maja br. do okręgu Zw. Zaw. Prac. Handlu w Gdańsku, przy ul. gen. Świerczewskiego nr 35. Wśród osób, które nadesłają wypełnione ankiety zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

KUPON KONKURSOWY

- 1) Która wystawa najbardziej mi się podobała
- 2) Co jest najbardziej mobilizujące na wystawie
- 3) Nazwisko i imię wypełniającego kupon, adres i miejsce pracy

1 maja otwarcie kina „Bałtyk” w Sopocie

W dniu 1 maja zostanie otwarte w Sopocie po gruntownym remoncie kino „Bałtyk”. W pierwszych dniach po otwarciu wyświetlany będzie w tym kinie piękny film radziecki pt. „Upadek Berlina”. Seanse rozpoczynają się będą w godz. 16, 18 i 20.



W realizowaniu Czynów 1-Majowych bierze udział dużo kobiet. Tow. Jan Kucowska, przy montowaniu lampek elektrycznych w fabryce latarek „Daimon”, zwiększyła wykonanie normy o 15 proc. Jej czyn zmobilizował całą załogę kobiecą do zwiększenia wydajności pracy.

Stosunek ten trzeba zmienić. Każde niewykorzystane w domu wypoczynkowym miejsce przynosi poważne straty materialne i szkód społeczną. Dążyć powinniśmy, aby w br. Wybrzeże wykorzystano wszystkie skierowania. Pod tym hasłem powinny pracować rady zakładowe i referaty socjalne.

Poza tym niektóre związki branżowe w Gdańsku, jak włókienniczy i inne, nie zainteresowały się dotąd sprawą bezpłatnych wczasów dla przodujących robotników. Zw. Zaw. Metalowców wysłał już na takie wczasy ok. 50

przodowników i racjonalizatorów ze Stoczni Gdańskiej, Stoczni Rybackiej, Zakładów im. Świerczewskiego i innych.

Bezpłatne wczasy są nową zdobyczą klasy robotniczej. Są wyrazem troski państwa ludowego o przodujących ludzi pracy. Dlatego też okręgowe zarządy związków zawodowych, powinny więcej zainteresować się sprawą wczasów bezpłatnych i wysłać na nie jak najwięcej przodujących robotników. (d)

Handel uspołeczniony przygotowuje się do 1 Maja

W nadchodzącą niedzielę uspołecznione sklepy będą otwarte w godzinach przedpołudniowych, a w przeddzień święta wszystkie sklepy będą czynne do godz. 21.

Kierownictwo MHD i spółdzielnie spożywców w trójmieście przygotowują duże zapasy artykułów żywnościowych, napojów chłodzących i innych towarów dla uczestników manifestacji. Manifestanci będą obsługiwani przez stałe i ruchome stoiska, zaopatrzone obficie w wyroby cukierkowe, napoje chłodzące, wędliny, w gorące i zimne dania itp.

W Gdańsku przewiduje się umieszczenie wzdłuż trasy pochodu szeregu stoisk stałych oraz wielu punktów ruchomych.

W godzinach popołudniowych w dniu 1 maja handel uspołeczniony obsłuży liczne zabawy ludowe, organizowane na placach, w świetlicach itd. (J. W.)

Teatru

TEATR WIELKI W GDANSKU — godz. 19.30 — Festiwal muzyki polskiej, II-gi koncert symfoniczny.
TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — godz. 19.30 — „Pieśń kogutów”.
TEATR KAMERALNY W SOPOCIE — „Wróble góry”.
TEATR „BAŁTYK” W GDANSKU — 29 bm. nowe widowisko pt. „Kubuś w Gdańsku” wg G. Matwiejewa.

Kina

Nowy Port — Marynarz — „Wileze doly”, prod. czeskiej. Początek o godz. 17 i 19.30 w niedzielę i święta o 14.30 i 17.30 i 19.30.
Wrzeszcz — ZMP-owiec — „Brunatna pajączyna”.
Wrzeszcz — Bajka — „Krakut”, prod. czeskiej.
Wrzeszcz — Przyjaźń — „Pięć ziem”.
Oliva — Polonia — „Spisek bankructw”.
Sopot — Polonia — „Zwycięstwo narodu chińskiego”.
Gdynia — Atlantic — „Czerwony ruś”.
Gdynia — Goplana — „Śmiali ludzie”.
Gdynia — Warszawa — „Bracia Ben-Hin”.
Gdynia — Chylonia — „Promień”.
Dzielnia Gajuzi — od 26 do 27 „Przekształcenie przyrody” od 27 do 29.
Gdynia-Grańówek — Fala — remont.

Radio

NIEDZIELA DNIA 29 KWIEŚNIA
6.53 — Sygnał czasu. 6.55 — Program dnia. 7.00 — Płyty. 8.00 — Dziennik Poranny. 8.15 — Polska pieśń masowa. 8.20 — Muzyka operetkowa. 8.30 — Audycja SKRR. 9.00 — Koncert organowy. 9.30 — „Święto człowieka” — fragment książki. 9.45 — Wieś tańczy i śpiewa. 10.00 — Przegląd prasy. 10.05 — Skrzynka gołnina. 10.20 — Piosenka i muzyka. 11.45 — Skrzynka Wschodniej Radiowej. 11.57 — Sygnał czasu i hejnał. 12.04 — Przegląd. 12.55 — Historia ruchu robotniczego. 14.00 — Wschodnia Radiowa. 14.20 — „Robotnicze Zespoły Świecicowe”. 14.40 — „Maszyzna, przyczyny wynalazku”. 14.50 — Melodie ludowe. 15.15 — „Honor pioniera” — słuchowisko. 16.00 — Nasze chory śpiewają. 16.20 — Z frontu 1-majowych zobowiązań. 16.35 — Melodie taneczne. 17.00 — Dziennik popołudniowy. 17.20 — Aud. Chopinowska. 18.00 — Słuchowisko. Czekamy na Lety’ego. 19.00 — koncert orkiestry J. Gieła. 20.00 — Dziennik wieczorny. 20.15 — Teatr. 20.25 — Felieton Wandy Odolskiej. 21.25 — Orkiestra taneczna. 22.15 — Wiadomości sportowe. 22.45 — Muzyka. 23.10 — Muzyka taneczna. 23.55 — Program 0.03 — Hymn i koniec audycji.

6.50 — Gdńsk wita słuchaczy — chwila muzyki. 8.55 — Zapowiedź programu lokalnego. 11.15 — Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia. 11.20 — Muzyka ludowa. 11.35 — Skrzynka korespondentów — opr. E. Zebeli Ostrowskiej. 13.15 — Rozmaitości literackie. 13.30 — Pogoda niedzielnia. Zespół Mandolinistów pod dyr. Romualda Słomki. 19.30 — Raport z wsi. Stanisław G. 20.30 — Muzyka i sport. 22.05 — Wiadomości sportowe.
Uwaga! Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmiany programu.

Z frontu kampanii siewnej

7 DNI PRZED TERMINEM

Pierwszy w gminie Lebień zakończył przedterminowo siew średniornolny chłop z Tawęcina ob. Paweł Woźniak. Realizując zobowiązanie podjęte na część święta robotniczego skrócił on termin zakończenia prac o 7 dni. Za jego przykładem poszło wielu chłopów z tej gminy.

W tej samej gminie, dzięki ofiarnej pracy traktorzystów z POM w Nowej Wsi i Wilko siewy zakończyły również spółdzielnie produkcyjne. Wyróżniła się przy tym spółdzielnia w Białogrodzie, która wyprzedziła inne gospodarstwa o trzy dni. Jako ostatnie, ale również przed terminem zakończyły kampanię siewną spółdzielnie w Lebień i w Obienicach.

J. DRUSZCZ
GMINA MIKOŁAJKI PRZODUJE W POW. SZTUMSKIM

Jak donosi korespondent Pieniężni, gromady należące do gminy Mikołajki kończą siewy przedterminowo w ramach Czynu Majowego. Jako pierwsza zameldowała o zwycięstwie zakon-

czeniu siewów gromada Krasna Łąka. Następne były Mikołajki, Dąbówka, Stepowo i Berlicze. Dzięki temu gmina Mikołajki zwyciężyła we współzawodnictwie z gminą Gościszewo.

Koło LPZ przy Centrali Zbytu Węgla

Jak nasz korespondent ob. Szczepanów pisze, przy Centrali Zbytu Węgla w Sopocie powstało nowe koło Ligi Przyjaciół Zołnierza. W szeregi członków LPZ wstąpili wszyscy pracownicy tej instytucji.

Na 9 dni przed terminem oddano do użytku nowe mieszkania

Żałoga budowlana MPRB w Gdyni zatrudniona na budowie przy ul. Orzeszkowej, zobowiązała się uciec dzień 1 Maja przedterminowo oddaniem do użytku mieszkań.

Zobowiązanie to zostało w pełni wykonane. Budowę nowych izb mieszkalnych przy ul. Orzeszkowej nr 1, 3 i 5 ukończono w dniu 21 bm. zamiast 30 kwietnia, jak przewidywano. Nowe mieszkania oddano już do użytku rodzin robotniczych.

Co nowego w sklepach?

Sklepy MHD i GSS w Gdańsku, PSS w Gdyni i Sopocie oraz sklepy branżowe różnych central otrzymały ostatnio nowe partie różnych towarów.

M. in. sklepy konfekcyjne zostały zaopatrzone w nowe asortymenty artykułów dzianinowych, letniej odzieży i pończoch. Sklepy skórzane przysłały do sprzedaży letniego obuwia produkcji krajowej i zagranicznej.

Człowiek może żyć do 200 lat

Badania uczonych radzieckich

W Instytucie Biologii Uniwersytetu Charkowskiego od 20 lat prowadzi się kartotekę długo-wieczności. Zawiera ona kilka tysięcy kartek ze szczegółowymi danymi o ludziach, którzy przeżyli 90 lat i więcej. Kartoteka zawiera też około 2 tys. zdjęć.

Zawarte w kartotece dane świadczą, że w Związku Radzieckim stworzono warunki, sprzyjające przedłużeniu życia człowieka.

Najstarszym człowiekiem w Związku Radzieckim jest kołchoz-
nik rosyjski, Wasyl Tiszkin, urodzony w roku 1806. Jest on członkiem kołchozu im. Andrejewa, położonego w rejonie aleksandrowskim (Kraj Stawropolski). Najstarszą kobietą w Związku Radzieckim jest 127-letnia mieszkanka miasta Mary (Republika Turkmenska), Kazamian Chanum. Jej najmłodszy syn ukończył niedawno 80 lat.

142-letni kołchoznik ze spółdzielni „Komsomol” (Azerbajdżańska SRR), Mahmud Ajwazow, ma 118 synów, córek, wnuków, prawnuków i praprawnuków. Żona Mahmuda ma 120 lat, córka Dala — 100 lat. Dniówki obrachunkowe przypadające na rodzinę Ajwazowa stanowią prawie połowę dniówek obrachunkowych wszystkich członków kołchozu.

Jak wynika z danych kartoteki Instytutu Biologicznego, w Związku Radzieckim jest około 30 tys. mężczyzn i kobiet w wieku ponad 100 lat, z tego na Ukrainie — przeszło 2.700 osób.

W Moskwie, w sali Domu Nauki odbyła się konferencja poświęcona zagadnieniu przedłużenia życia człowieka.

Obrady zainicjowała wybitna uczona radziecka, laureatka Nagrody Stalinowskiej prof. Olga Lepieszyńska, wygłaszając następnie referat na temat: „Życie, starość i walka ze starością”. Lepieszyńska podkreśliła, że zapewnienie ochrony zdrowia ludzi i walka z przedwczesną starością organizmu zajmują poważne miejsce w badaniach uczonych radzieckich.

Wybitny uczyony radziecki, członek Akademii Nauk ZSRR — Aleksander Bogomolec napisał szereg dzieł naukowych poświęconych podstawom fizjologicznym długowieczności człowieka.

Prof. Bogomolec ustalił, że życie człowieka powinno być 5 — 7 razy dłuższe od okresu dojrzewania. Jeżeli przyjąć, że człowiek rośnie mniej więcej do 25 lat, to przy sprzyjających warunkach może on żyć do 200 lat.

Prof. Lepieszyńska wskazała w swym referacie na sposoby walki z przedwczesną starością. Opiera się na stworzonej przez nią teorii rozwoju żywej substancji i powstawania z niej komórek, prof. Lepieszyńska udowodniła, że stan organizmu i jego funkcjonowanie uzależnione są całkowicie od stanu białka i od przemiany materii, w której białko bierze udział.

Jak wiadomo, zaburzenia w przemianie materii doprowadzają do rozstroju organizmu. Przy wzmożonej przemianie materii po lepsza się ogólny fizjologiczny stan człowieka.

Ażeby walczyć ze starością — stwierdza prof. Lepieszyńska należy powstrzymać stwardnienie ścianek komórek, nie dopuścić do zwiększenia się molekuł białka.

Badania przeprowadzone przez prof. Lepieszyńska, potwierdzone licznymi eksperymentami, pozwoliły na wysnucie wniosku, że po-ważnym czynnikiem odmładzającym komórkę jest oddziaływanie na nią roztworu węglanu sodu. Wprowadzanie tego roztworu przy pomocy zastrzyku i kąpiele kwasowo-węglowe przyczyniają się do lepszej przemiany materii, usuwają zmęczenie i polepszają samopoczucie człowieka.



GŁOS SPORTOWY

Piłkarzy klasy wojewódzkiej czeka w niedzielę nowa próba sił

W niedzielę 29 bm. czołowe zespoły piłkarskie Wybrzeża rozegrają, ze sobą dalsze 4 spotkania o mistrzostwo klasy wojewódzkiej. Najbardziej interesującą zapowiada się spotkanie pomiędzy liderem tabeli „Stalą” Gdańsk, a znajdującą się obecnie na czwartym miejscu „Unią” Wybrzeże. Faworytem jest oczywiście drużyna stoczniowa, która w dotychczasowych grach nie straciła ani jednego punktu.

Mecz odbędzie się na stadionie miejskim w Gdyni o godzinie 17.

Niemniej interesującą wypadnie spotkanie pomiędzy „Spójnią” Wybrzeże, a „Unią” Wejherowo, które odbędzie się w Oruni o godz. 17.

Trzecie spotkanie które zostanie rozegrane o godz. 17 na boisku przy ul. Niedziałkowskiego we Wrzeszczu nie przyniesie zapewne niespodzianek i „Gwardia” zdobędzie dalsze dwa punkty na „Spójni” Tczew.

Ostatni mecz odbędzie się w Kościerzynie. Znajdujący się w dobrej formie „Kolejarz” Gdynia z pewnością zdobędzie dalsze dwa punkty i umoc-

ni swą dotychczasową pozycję w tabeli.

Start lekkoatletów gdańskich

Dzisiaj o godz. 16.30 na boisku Akademii Lekarskiej przy ul. Roosevelta 107 we Wrzeszczu odbędzie się masowe zawody lekkoatletyczne w konkurencjach męskich i żeńskich z udziałem wszystkich czołowych zawodników Wybrzeża.

Dokończenie zawodów nastąpi jutro w niedzielę o godzinie 10.

Turniej szachowy o mistrzostwo wyższych uczelni

Dla uczczenia święta klasy robotniczej 1 Maja, Akademickie Zrzeszenie Sportowe organizuje masowy turniej szachowy o mistrzostwo wyższych uczelni Wybrzeża. Turniej rozegrany zostanie w niedzielę o godzinie 9 w sali Politechniki Gdańskiej przy ul. Siedleckiej 4 we Wrzeszczu.

Po ostatnich rozgrywkach szachowych o mistrzostwo klasy B okręgu gdańskiego (II grupa), kolejność drużyn jest następująca: 1) AZS (Politechnika) — 32 pkt., 2) Spójnia Tczew — 28 pkt., 3) AZS (WSiSL) — 27, 5 pkt., 4) AZS (PWSP) — 22,5 pkt., 5) AZS (Akademia Medyczna) — 21 pkt., 6) IV BSO Nowy Port — 20 pkt., 7) AZS (USP Oliwa) — 16 pkt.

Propagandowe wycieczki kolarskie w dniu 1 Maja

W dniu 1-maja odbędą się wycieczki kolarskie w Gdyni i Gdańsku, zorganizowane przez kluby sportowe „Budowlani” Gdańsk oraz „Ogniwo” Gdynia.

Start odbędzie się w trzech kategoriach: dla zawodników licencjonowanych, kartowiczów i turystów.

Zawody na terenie Gdyni odbędą się na Skwerze Kościuszki o godz. 13 oraz na terenie Gdańska na stadionie we Wrzeszczu w tym samym czasie.

Udział w wycieczce wezmą czołowi kolarze Wybrzeża. Startować będą m. in. Maszota, Solecki i Pobłocki — z „Ogniwa” oraz Wit, Szuba, Szreder (Budowlani) i Dymel z Gwardii. Członkowie ZKS „Stal” oraz ZKS „Budowlani” wezmą udział w wycieczce na nowych rowerach wycieczkowych produkcji polskiej „Bałtyk”.

NASI CZYTELNICY PISZA,

Kto uregułuje rachunek?

We wrześniu ubiegłego roku, w nagrodę za osiągnięcia produkcyjne, otrzymałem kupon materiału wraz z talonem na jego uszycie. Wykonanie garnituru zlecono Spółdzielni Rzemieśniczej „Postęp” w Nowym Porcie przy Placu Wolności.

Z niewiadomych mi przyczyn, spółdzielnia przeciągała uszycie garnituru z tygodnia na tydzień. W styczniu br. z powodu zamknięcia rachunków uniemożliwiono no talon i wręczono mi nowy. Po stosunkowo niedługim czasie

spółdzielnia zawiadomiła mnie, że garnitur jest do odebrania tylko że... Miejskie Zjednoczenie Budownictwa, Oddział Sprzętu i Transportu nie uregowało rachunku.

Zapytany w tej sprawie kierownik Działu Socjalnego MZB ob. Smoleń wyjaśnił, że nie ma na ten cel funduszy. Sprawą tą powinien się zainteresować Komitet Współzawodnictwa Gdańskiej Okręgowej Rady Związków Zawodowych.

W. MACKOWSKI

Żółwie tempo PKO

Dnia 21 listopada 1950 r. wysłałam do PKO Biuro Oszczędności Społecznych w Gdyni me trykę urodzenia dziecka, książeczkę Społecznego Funduszu Oszczędnościowego oraz podanie o wypłaceniu z moich oszczędności odpowiedniej sumy z tytułu wydatków, związanych z urodzinami 4 dziecka.

Przez dłuższy czas nie miałam odpowiedzi. Wobec tego interweniowałam w PKO w Gdyni. Otrzymałam odpowiedź, że sprawa moja została przesłana do Centrali w Warszawie, skąd otrzymam zawiadomienie. Na zapytanie skierowane do Centrali odpowiedziano mi w dniu 4 bm., że o wyniku zostaną powiadomiona.

Pieniądzy były mi potrzebne w związku z wydatkami, jakie osiągnęły za sobą urodziny

dziecka i dlatego sprawa ta powinna być szybko załatwiona. W roku 1949 podobną sprawę Urząd Skarbowy załatwił mi w ciągu tygodnia, a w PKO ciągnie się ona już pół roku i w dodatku bez skutku.

L. PIECHOWSKA

PRACOWNICY POSZUKIWANI

2 elektromonterów, 1 frezera, 1 tokarza i 1 silnik biurowy z pisaniem na maszynie poszukują od zaraz Zakłady Tłuszczowe „Amada”. Zgłoszenia Dział Personalny, Gdańsk Letniewo, ul. Załogowa 10. 743/K

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną wydaną Wilno nr 2617-20 na nazwisko Masiewicz Witold, Lucja, Sabina, Waldemar. Znalazcę uprasza się o zwrot. Gdańsk Chryz. Paska 2 m 1. G-596

ZGUBIONO dowód obywatelstwa polskiego dnia 22. IV na nazwisko Romanowska. TRZYMIESIĘCZNE nowo-czesne korespondencyjne kursy księgowości, Łódź-skrytka 163. G-598

OBWIESZCZENIA

Przedsiębiorstwo Połowów i Usług Rybackich „Arka” w Gdyni podaje do wiadomości, że pententów zgłaszających się w sprawie składania zażaleń i skarg przyjmować będzie Dyrektor Naczelny ob. Groch Gabriela w soboty od 14 do 15, dyrektor Adm. Finans. ob. Neusser Janina w poniedziałki od 16 do 17, dyrektor Eksploatacji Portów ob. Ciupa Bronisław czwartki od 16 do 17. Dyrektor Pionu Połowowego ob. Prüffer Stanisław w piątki od 16 do 17. 747/K

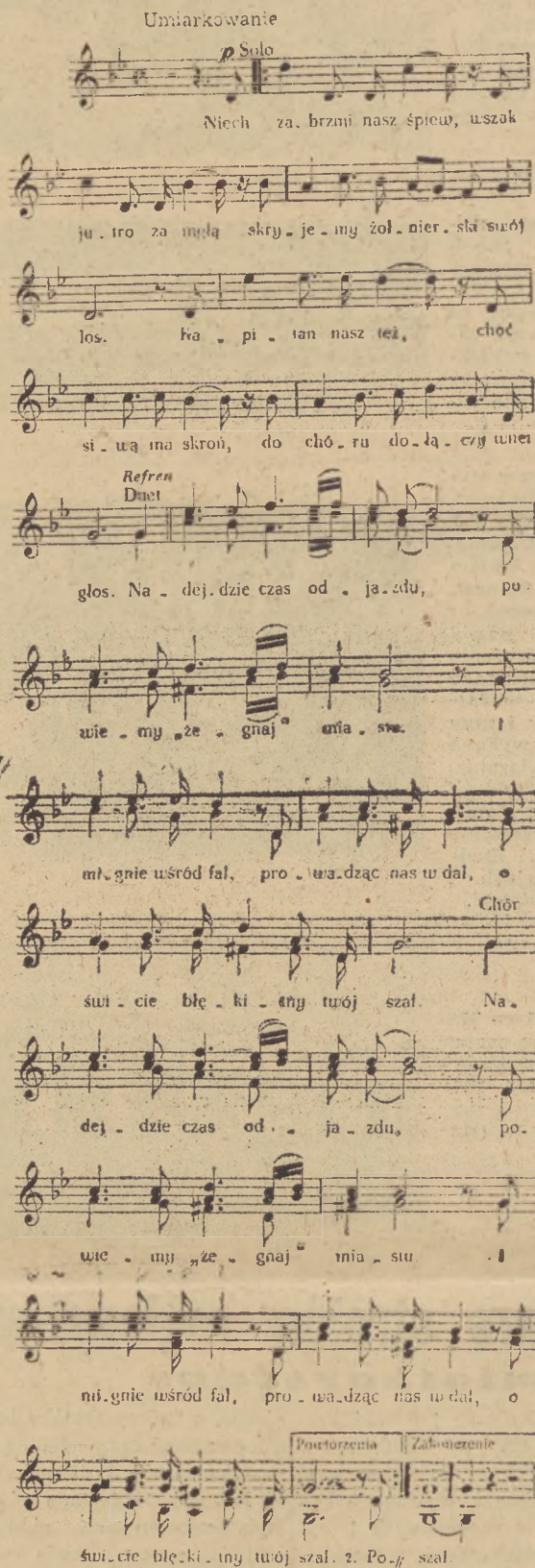
Przygotowujemy się do 1 Maja

Wieczór na redzie

Słowa: A. Czurkin

Muzyka: W. Sjedoj.

Przeład: K. Gruszczyński i W. Woroszyński



Niech zabrzmi nasz śpiew, wszak jutro za mgłą skryjemy żołnierski swój los. Kapitan nasz też, choć siwą ma skroń, do chóru dołączy wnet głos.

Nadejdzie czas odjazdu, powiemy „żegnaj” miastu. I mignie wśród fal prowadząc nas w dal o świecie błękitny twój szal.

2 razy

Pogodny znów szept księżycy i wód, więc jakże nie śpiewać w ten zmierzch? I przyjaźń jak mur, i morski nasz trud w melodii niech wplotą się też.

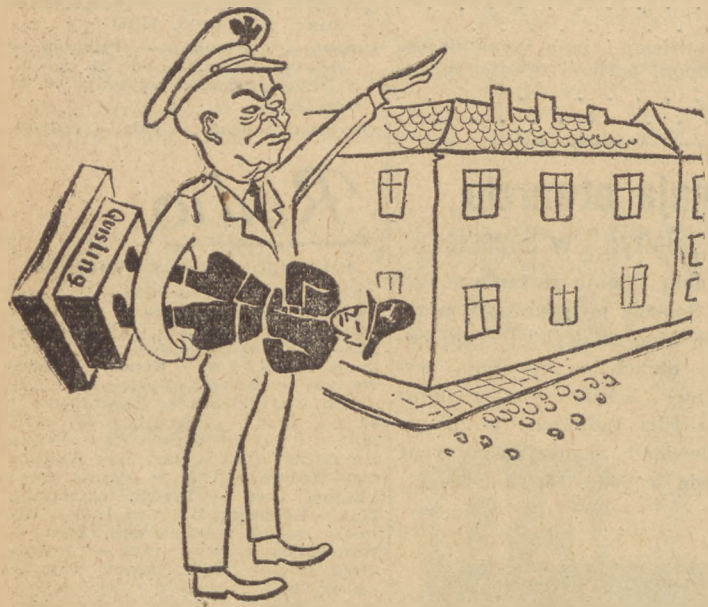
Nadejdzie czas...

Na wielki nasz rejs cień nocy już legł, a z morza wynurza się mgła. Pieszczocie tych fal nie oprze się brzeg, gdy dzwięczy harmonia i fka.

Nadejdzie czas...

Konkurs „Głosu Wybrzeża”

p. t. „Podróże Eisenhowera”



KUPON NR 7

Ten obrazek przedstawia Eisenhowera w

Imię i nazwisko uczestnika konkursu

Miejsce pracy

Adres

OBJASNIENIE: Po wypełnieniu kolejnych dziesięciu kuponów, należy je przysłać razem w jednej kopercie do redakcji „Głosu Wybrzeża”, Gdańsk, ul. Gdyńskich Kosynierów 11. Na kopercie powinien znajdować się napis: „Na konkurs”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa z dniem 10 maja br.

Wśród tych, którzy nadesłali trafne rozwiązania, rozlosowane zostaną cenne nagrody — aparat radiowy, rower i wiele wartościowych książek.